

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 150 (7653)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 7 lipca 1975 r.

Nakład: 129.227

A

Cena 1 zł

Z udziałem E. Gierka
i P. JaroszewiczaAktywizacja
eksportu
—tematem krajowej
nagrody

WARSZAWA (PAP) — W ubiegły piątek w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się krajowa nagroda poświęcona problemom aktywizacji eksportu. Narażenie przewodniczył i sekretarz KC PZPR Edward Gierka. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Na obrady przybyli: Edward Babiuch, Władysław Kruczek, Jan Sztybel, wicepremierzy.

Po zagajeniu obrad przez Edwarda Gierka, zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz. Podkreślił on, że handel za-

Ciąg dalszy na str. 2

Na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Nieodwracalność
odpreżenia
—treścią nowych istotnych porozumień

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP Jerzy Wańkowicz informuje:

33 państwa europejskie, Stany Zjednoczone i Kanada osiągnęły na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie bardzo istotne porozumienie, które zarysowały już definitywnie treść głównego dokumentu politycznego KBWE — deklaracji zasad, a zarazem umożliwiły ostateczne zakończenie prac nad całością zagadnień trzeciego punktu o-

Sfinalizowanie działalności wszystkich organów roboczych w tym zespole zagadnień stało się możliwe dzięki rozwiązaniu spornych dotąd problemów z zakresu międzynarodowej współpracy kulturalnej. Szczególnie miłym dla nas ak-

centem był fakt, iż decydujące obrady, które przyniosły to ważne rozstrzygnięcie odbyły się pod przewodnictwem polskim.

Zabierając głos przedstawiciele wielu państw, m. in. ZSRR, Polski, Włoch, Danii

i Kanady, wskazywali na przełomowy charakter osiągniętych porozumień, podkreślając zarazem, że ich zakres nie ma precedensu w historii wielostronnych stosunków międzynarodowych. Porozumienia te obejmują praktycznie całość stosunków międzynarodowych i są swoistym kodeksem zasad postępowania w tej dziedzinie.

Przyjęte postanowienia w zakresie rozwoju międzynarodowej współpracy kulturalnej odzwierciedlają idee zawarte w propozycji polsko-bułgarskiej przedłożonej konferencji już w lipcu 1972 roku podczas jej pierwszej fazy w Helsinkach. Określają one szczegółowo dziedzinę współpracy kulturalnej, kładąc nacisk na wzajemne poznawanie kultur narodowych i lepszy do nich dostęp. Przewiduje się w tym celu szerze wykorzystanie istniejących organizacji międzynarodowych, wymianę materiałów informacyjnych o charakterze encyklopedycznym w celu lepszego prezentowania problemów państw uczestniczących w konferencji.

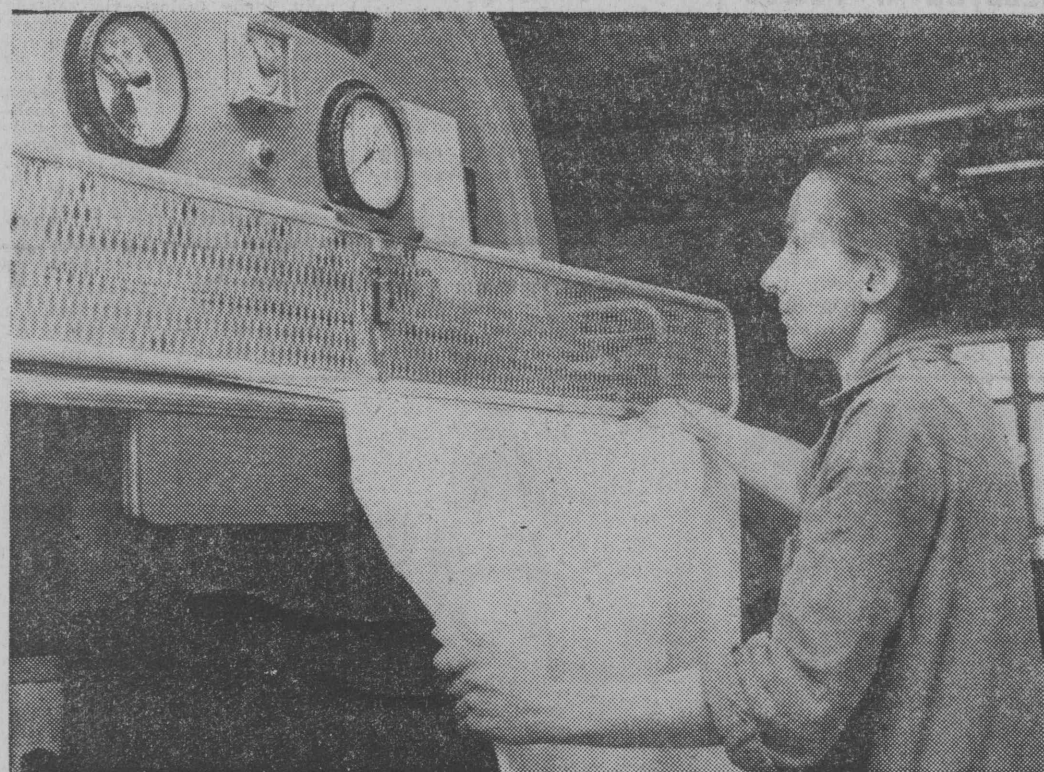
Regulując formy szerokiej wymiany kulturalnej i wzajemnego rozpowszechniania wartości kulturalnych, przyjęto do zrealizowania program współpracy w zakresie teatru, muzyki, bibliotekarstwa, konserwacji i restauracji zabytków, wymiany filmowej, telewizyjnej i radiowej. Przewidziano też międzynarodową wymianę informacji o imprezach kulturalnych w celu wydawania wspólnego kalendarza europejskich wydarzeń kulturalnych.

Postulując stworzenie warunków lepszego wzajemnego dostępu do wartości kulturalnych, szczególną rolę wyznaczono szerokiej wymianie informacji i wzajemnej współpracy w dziedzinie naukowej, zwłaszcza w naukach ścisłych i przyrodniczych, a zarazem przewidziano stworzenie ram systematycznej współpracy między instytutami naukowymi i uczelniami wyższymi. Zaplanowano też tworzenie międzynarodowych sesji naukowych dla opracowy-

Ciąg dalszy na str. 2

NA ZDJĘCIU: rejs „Gizyka” po jeziorze Śniardwy. Fot. Z. Zaremba

NA ZDJĘCIU: Anna Jaszczak obsługuje urządzenie do prasowania skór. CAF — Gaudetkiewicz



Z obrad KSR

Białostocka poligrafia
na półmetku

Coraz bardziej udoskonalona na szata graficzna „Gazety Współczesnej” jest zasługą nie tylko zespołu redakcyjnego. W powstawaniu każdego numeru uczestniczą również drukarze — pracownicy Białostockich Zakładów Graficznych. Drukują oni również 21 innych czasopism, ponad 6 tys. egzemplarzy książek oraz dziesiątki tysięcy rozmaitych druków, nie wyłączając etykietek i zaproszeń ślubnych.

Oceny pracy BZGr. dokonała niedawno Konferencja Samorządu Robotniczego, poświęcona omówieniu wykonania zadań w pierwszym półroczu br. i zabezpieczeniu wykonania

zadań pozostałych do końca roku.

Mimo iż w produkcji drukarskiej pierwsza połowa roku zamknięta została niewielką nadwyżką wartościową, w realizacji planów rzeczowych odnotowano pewne zahamowania. Wydrukowano m. in. mniej książek i druków akcyjnych.

Na niekorzystne wyniki wpłynęło m. in. zwiększenie ilości egzemplarzy i tytułów czasopism oraz zwiększenie objętości książek — od zakładów niezależne. Ale — ujawniono w trakcie obrad — było także wiele przyczyn, które z różnych źródeł należy szukać w zakładach. Zbyt częste awarie maszyn, niedostateczne wykorzystanie czasu pracy i brak należytego dozoru technicznego.

Ciąg dalszy na str. 2

Piasek z Sahary
nad Karaibami

NOWY JORK (PAP) — Jak podała służba meteorologiczna Stanów Zjednoczonych, nad wyspy Karaibskie dotarła olbrzymia chmura utworzona z piasku saharijskiego.

Już od kilku lat meteorolodzy obserwowali podobne zjawiska, które świadczą o postępującej zmianie klimatu na Ziemi, jednak po raz pierwszy chmura piaskowa była tak dużych rozmiarów. Zjawisko to wywołane jest spadkiem stopnia wilgotności powietrza, a w jego następstwie powstający się w Afryce suszami.

113 ofiar śmiertelnych katastrofy „Boeinga - 727”

● NOWY JORK — W jednym ze szpitali nowojorskich zmarła 113 ofiar katastrofy „Boeinga - 727” należącego do amerykańskich linii lotniczych „Eastern Airlines”, który 24 czerwca rozbił się podchodząc do lądowania na lotnisku im. Kennedy'ego w Nowym Jorku. Była to najwęższa katastrofa w historii komunikacji powietrznej w USA.

113 ofiar śmiertelnych katastrofy „Boeinga - 727”

● W kwitniu 1976 r. — XV Zjazd KPCZ — w czasie obrad plenium KC KPCZ powzięło uchwałę w sprawie zwolnienia XV Zjazdu KPCZ. Zgodnie z 28 artykułem statutu partii, KC postanowił zwołać XV Zjazd partii na 12 kwietnia 1976 roku.

W Leningradzie

● MOSKWA — Przebywający z

wizyta w Związku Radzieckim, przewodniczący zachodnio-niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD), Willy Brandt, przybył w sobotę rano do Lenin-

grądu.

WIADOMOŚCI

Zapowiedź straju powszechnego w Argentynie

● LIMA — Konfederacja argentyńskich związków zawodowych CGT zapowiedziała na poniedział-

tek i wtorek (7-8 bm.) strajk

przebiegał w spokojnym tempie

z udziałem 100 tys. demonstran-

ów. W trakcie strajku demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku

zamknięto wiele sklepów i szko-

ł. W nocy demonstranci spalili

wielokrotnie. W nocy demonstran-

ci walczyli z policją, która użyła

gazu łzawego. W wyniku strajku



Ostatnie dni

WYSTAWA „Młodzież Radziecka” w salonie BWA

W pawilonie wystawowym Biura Wystaw Artystycznych w Białymstoku przy ul. Dąbrowskiego czynna jest jeszcze wystawa „Młodzież Radziecka”. Ekspozycja ta zwiastuje już kilka tysięcy widzących. Byli to głównie mieszkańcy Białegostoku, ale jak wynika z wpisów do księgi pamiątkowej wyłożonej w jednej z sal, bawili na niej także liczni przyjeźdźcy: z Bydgoszczy, Łodzi, Olsztyna, Poznania, Krosna, Sanoka, Włocławka, Żar koło Rybnika, a nawet... z Liverpool. Niby nie dziwnego. Sezon letni w pełni, więc na Białostockich zjeżdżają turyści. Z drugiej jednak strony piękna pogoda nie zachęca do odwiedzania wystaw, liczna frekwencja jest więc najwyraźniej spowodowana problematyką Kraju Rad.

Odbiciem tego są również uwagi odnotowane przez zwiedzających w księdze pamiątkowej. Niektóre z nich są konwencjonalne: „Wystawa bardzo się nam podobała”, „Wystawa jest piękna i bogata”, obok nich są jednak spostrzeżenia bardziej wnikliwe.

Wielu zwiedzającym podobają się zwłaszcza zdjęcia o tematyce sportowej, a także ukazujące balet. Liczne wpisy podkreślają walory artystyczne prezentowanych portretów. Najwnikliwsi widownicy wyliczają nazwiska autorów, którzy ich zdaniem wyróżniają się szczególnie: Makarowa, Nosowa, Małyszewa, Fiedina. Grono studentów z Akademii Medycznej pisząc bardzo entuzjastycznie o licznych ujęciach, szczególnie o fotografiach barwnych, jednocześnie wyraża żal, że zbyt pobieżnie potraktowano dział wypoczynkowy, zabawy i rekreacji. Jest to w pełni zrozumiałe. Wystawa przypada na okres „szczytu egzaminacyjnego”. Widok studentów radzieckich pochylonych nad książkami i moliących się w laboratoriach musiał obudzić w zwiedzających niezbyt miłe skojarzenia.

Wszyscy zwiedzający podkreślają, że wystawa jest bogata, ciekawa i warta obejrzenia. Zachęcamy do tego tych wszystkich, którzy jeszcze jej nie widzieli. Czynna będzie jeszcze dziś i jutro. (er)

Kaprysy pogody na świecie

Ciąg dalszy ze str. 1

ku z wysokim stanem wody na Dunaju w rejonie Bratysławy, miejscowy urząd kontroli rzecznej ogłosił stan powodzi. Podjęto szereg kroków mających na celu zapobieżenie powodzi.

BUDAPEST (PAP) — Od kilku dni na Węgrzech panuje piękna, słoneczna pogoda. W ciągu dnia termometry wskazują 30 stopni C, zaś w nocy ok. 20 stopni. Sezon turystyczny rozpoczął się już na dobre. W Budapeszcie widac coraz więcej samochodów z zagranicą rejestracją, na ulicach miasta rozbrzmiewają różne języki, także polski.

NOWY JORK (PAP) — Na terenach stanu Minnesota i Północna Dakota wystąpiły ostatnio niezwykle obfite opady deszczu powodujące wystąpienie z brzoźg wielu rzek. Setki tysięcy hektarów ziem uprawnych znalazło się pod wodą, w tym m. in. pola pszenicy, ryżu, jęczmienia, buraka cukrowego.

Według wstępnych szacunków szkody wyrządzone farmerom przez żywioły wynoszą około 1,5 mld dolarów.

Na ulicach Las Vegas, słynnego ośrodka domów gry i nocnych lokali w stanie Nevada, nadal trwa walka z powodzią, która nawiedziła to miasto w rezultacie ulewnych deszczów. Wiele domów zostało zalanych. Zniszczeniu uległo 500 samochodów, 2 osoby poniosły śmierć.

Władze obawiają się, że uszkodzone domy staną się celem rabunków i grabieży. Ustawiono dodatkowe posterunki policji. W niektórych punktach miasta poziom wody sięga 3 metrów. Po ulicach można poruszać się tylko boso, brnąć po kostki w błocie.

BUENOS AIRES (PAP) — Jak donoszą z Santiago 18 prowincji Północnego Chile nawiedziła to miasto gwałtowne ulewne i śnieżyce, którym towarzyszyły porwy wiatry. W niektórych rejonach wystąpiły powalanie, a miasta Concepcion i Constitución mają przerwaną połączenia telefoniczne z całym krajem. Trzeba było zamknąć kilka portów, niektóre drogi i linie kolejowe. 11 rybaków zaginęło, kilkadziesiąt osób jest bez dachu nad głową.

TOKIO (PAP) — Centralne i zachodnie rejony Japonii nawiedziły gwałtowne deszcze zalewając wiele domów i dezorganizując komunikację kolejową, drogową i lotniczą. Według policji zalanych zostało 8.300 domów oraz setki hektarów pól uprawnych.

Dekadowa pogodnyka

• Ocieplenie w końcu I dekady bm. • Druga dekada lipca — okresami burze • Trzecia dekada bm. — „w kratkę”

Zakład prognoz długoterminowych IMGW opracował kolejną miesięczną prognozę na cały lipiec. Jeżeli prognoza ta sprawdzi się — lipiec powinien być bardzo udany, a pogoda będzie sprzyjała wszystkim. Wszystkiego będzie bowiem w miarę ciepła, chwil słonecznych, opadów, burz i okresów nieco chłodniejszych. Oto szczegóły.

Na początku I dekady bm. temperatura maksymalna w ciągu dnia wahać się będzie od 18 do 22 st., a minimalna w nocy od 8 do 13 st. Zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże z opadami. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich.

Pozostałe dni I dekady bm. mają być znacznie gorętsze. Temperatura dzienna wzrośnie do 25-29 st. w Polsce centralnej, co oznacza, że miejscami na południu czy południowym wschodzie może

osiągnąć lub przekroczyć 30 st. W nocy ma być od 14 do 18 st. A zatem prędkość adnej, ciepłej słonecznej aury. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmienne.

W II dekadzie temperatura ma być nieco niższa — od 22 do 26 st. w dzień i od 13 do 17 st. w nocy. Okresami padać będzie deszcz i zjawiać się burze, co sugeruje, że okresami będzie zachmurzenie umiarkowane i słoneczne.

W III dekadzie bm. okresy ciepła mają się przeplatać z chłodniejszymi. Temperatura w dniach ciepłych od 26 do 30 st., a w nocy od 14 do 18 st. W dniach chłodniejszych — w dzień od 17 do 22 st., a w nocy od 11 do 15 st. I w tym okresie tylko chwilami zjawiać się będą opady i burze, co oznacza także okresami zachmurzenie umiarkowane, a

„Nie odwracał nośności” — przebieg

Ciąg dalszy ze str. 1

wania, wspólnych projektów i programów. W szczególności zespoły takie podejmują działalność m. in. w zakresie zwalczania raka, chorób wietnomo-terowych, chorób zawodowych, rehabilitacji inwalidów oraz rozwoju pomocy dla matek, dzieci i osób starszych. Przyjęte dokumenty poświęcały wiele uwagi sprawie nauki języków obcych, zwłaszcza mniej rozpowszechnionych, zakładając za zadanie wyznaczenie i liczenie ekspertów w dziedzinie lingwistycznej i leksykografii, wymianę nauczycieli i ekspertów w dziedzinie nauk przyrodniczych itp. Dużą wagę przywiązuje się do rozszerzenia wymiany doświadczeń w zakresie metod nauczania, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania permanentnego, a także osób starszych. Porozumienia obejmują praktycznie większość dyscyplin naukowych, w tym również historię, geografie, filozofię, psychologię itd.

W przyjętych dokumentach, dotyczących rozwoju kontaktów międzynarodowych, państwa uczestniczące w konferencji uzgodniły popieranie różnych przedsięwzięć o charakterze humanitarnym, jak polepszenie możliwości podróży, kontakty młodzieżowe, turystyczne i sportowe oraz rozwój w tej dziedzinie współpracy między agencjami prasowymi, wydawnictwami, organizacjami dziennikarskimi, zakładając jednocześnie poprawę warunków pracy dziennikarzy za granicą.

Realizacja tych szeroko pojętych form współpracy międzynarodowej jest ujęta w dokumentach w ścisłym związku z procesem odprężenia, który umożliwia tę współpracę i jest warunkiem jej rozwoju. Podkreślali to w rozmowach kulturalnych przedstawiciele wielu państw, wskazując zarazem, że współpraca ta, której idea była zawarta w licznych inicjatywach ZSRR, Polski i innych krajów — socjalistycznych, stała się obecnie dobrem wszystkim państw, które czerpać z niej będą równe korzyści. Wskazywano też na bezprecedensowy charakter porozumień odzwierciedlających praktyczne sposoby współdziałania w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów, gromadzenia politycznych doświadczeń o wielkim znaczeniu dla dalszego współżycia narodów w Europie.

Konstruktywna postawa państw wspólnoty socjalistycznej jest jednym z zasadniczych czynników sprawiających, że rezultaty ogólnoeuropejskiego wysiłku w kierunku stworzenia trwałych podstaw pokoju, bezpieczeństwa i wszechstronnej współpracy na naszym kontynencie — przybierają coraz bardziej widoczne kontury.

Aktywizacja eksportu

Ciąg dalszy ze str. 1

graniczny stał się jednym z kluczowych czynników pomysłowej realizacji strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, wytyczonej na VI Zjeździe PZPR.

Premier podkreślił, że stoją przed nami obecnie dwa zasadnicze zadania: aktywizacja eksportu i racjonalizacja importu, w celu nie tylko zmniejszenia istniejącej obecnie rozpiętości między zakupami a wywozem, ale — co jest nieodzowne ze względu

dów płatniczych — osiągnięcia nawet pewnego wyprzedzenia wpływów z tytułu eksportu w stosunku do wydatków na zakupy.

We wszystkich wypowiedziach dyskusji wynikało, że aktywizacja eksportu w najszerszym pojęciu tego słowa stanowi doniosłe, kluczowe zadanie obecnego roku i lat nadchodzących. Podstawowymi czynnikami na rzecz wzrostu opłacalności eksportu jest wysoka jakość wyrobów, terminowość dostaw, dobre rozeznanie światowych rynków i koniunktury oraz zwiększenie ilości towarów, znajdujących uznanie u zagranicznych odbiorców.

Na zakończenie narady zabrał głos Edward Gierek, który zwrócił uwagę na szybki rozwój naszej gospodarki w bieżącym 5-leciu oraz na zwiększenie w wielu krajach zainteresowania współpracą z Polską. Pierwszoplanowym zadaniem jest dziś maksymalne wykorzystanie istniejącego potencjału gospodarczego, utrzymanie wysokiego tempa wzrostu produkcji przemysłowej oraz przyspieszenie dynamiki eksportu. Szczególną uwagę kierujemy — podkreślił sekretarz KC PZPR — na dalszy szybki wzrost eksportu do krajów socjalistycznych. Wiążą nas wspólne cele polityczne i gospodarcze.

Dynamiczny rozwój współpracy gospodarczej — powiedział na zakończenie E. Gierek — jest ważnym elementem naszej polityki zagranicznej. W nadchodzącym 5-leciu będziemy rozwijać dotychczasowe podstawowe jej kierunki: umacniać jednakże współpracę z bratnimi krajami socjalistycznymi, zwiększać swój wkład do procesów odprężenia międzynarodowego.

Komory proklamowały niepodległość

Ciąg dalszy ze str. 1

PARYZ (PAP) — Izba Deputowanych Wyse Komorów, leżących na północno-zachód od wyspy Madagaskar, proklamowała w niedzielę 33 gosiarni przy 6 wstrzymujących się niepodległość całego terytorium.

W grudniu r. rząd francuski zorganizował na terenie wyspy referendum, podczas którego znaczna większość ludności (ponad 94 proc.) opowiedziała się za proklamowaniem niepodległości.

HAMBURG (PAP) — Sąd przysięgłych w Hamburgu, przed którym toczył się od października 1974 r. drugi proces przeciwko komendantom politycznym, obywatelom, którzy służyli w służbie bezpieczeństwa na okolicy warszawskiej, LUDWIGOWI HAHN, ogłosił w piątek 4 bm. wyrok. Hahn, który w drugim procesie odpowiadał za zbrodnię, jakich dokonano podczas deportacji ludności żydowskiej z getta warszawskiego do obozów koncentracyjnych, szczególnie w okresie od lipca do października 1942 r., uznany został winnym śmierci co najmniej 230 tys. osób.

W stosunku do tego mordercy za zbrodnię, jakim był Hahn, sąd zapadł w RFN wyrok dożywocia.

Hahn został doprowadzony na salę rozpraw bezpośrednio z więzienia, gdzie odsiadywał pierwszy wyrok. W tym czasie Hahn nie miał prawa przemieszczać się poza teren więzienia, gdzie przebywał w celi więziennej.

W pierwszym procesie Hahn odpowiadał za zbrodnię popełnioną na Pawiaku i został skazany w czerwcu 1973 r. na karę 12 lat więzienia. Wyrok ten wywołał wówczas powszechne oburzenie opinii publicznej; został on zaskarżony zarówno przez prokuraturę, jak i obronę, lecz sąd apelacyjny wyrok ten utrzymał w mocy.

Hahn został doprowadzony na salę rozpraw bezpośrednio z więzienia, gdzie odsiadywał pierwszy wyrok. W tym czasie Hahn nie miał prawa przemieszczać się poza teren więzienia, gdzie przebywał w celi więziennej.

W pierwszym procesie Hahn odpowiadał za zbrodnię popełnioną na Pawiaku i został skazany w czerwcu 1973 r. na karę 12 lat więzienia. Wyrok ten wywołał wówczas powszechne oburzenie opinii publicznej; został on zaskarżony zarówno przez prokuraturę, jak i obronę, lecz sąd apelacyjny wyrok ten utrzymał w mocy.

Dożywocie dla Hahna w drugim procesie przeciwko katowi Warszawy

żywość, z uwagi na niełatwość udowodnienia zbrodni. W przeciwnieństwie do pierwszego procesu, kiedy Hahn uznano jedynie za pomocnika politycznego, obecnie stwierdzono, że ponosi on bezpośrednią winę za morderstwo, co pociąga za sobą najwyższy tutaj wyrok. Hahn, który w drugim procesie odpowiadał za zbrodnię, jakich dokonano podczas deportacji ludności żydowskiej z getta warszawskiego do obozów koncentracyjnych, szczególnie w okresie od lipca do października 1942 r., uznany został winnym śmierci co najmniej 230 tys. osób.

Hahn został doprowadzony na salę rozpraw bezpośrednio z więzienia, gdzie odsiadywał pierwszy wyrok. W tym czasie Hahn nie miał prawa przemieszczać się poza teren więzienia, gdzie przebywał w celi więziennej.

W pierwszym procesie Hahn odpowiadał za zbrodnię popełnioną na Pawiaku i został skazany w czerwcu 1973 r. na karę 12 lat więzienia. Wyrok ten wywołał wówczas powszechne oburzenie opinii publicznej; został on zaskarżony zarówno przez prokuraturę, jak i obronę, lecz sąd apelacyjny wyrok ten utrzymał w mocy.

Hahn został doprowadzony na salę rozpraw bezpośrednio z więzienia, gdzie odsiadywał pierwszy wyrok. W tym czasie Hahn nie miał prawa przemieszczać się poza teren więzienia, gdzie przebywał w celi więziennej.

W pierwszym procesie Hahn odpowiadał za zbrodnię popełnioną na Pawiaku i został skazany w czerwcu 1973 r. na karę 12 lat więzienia. Wyrok ten wywołał wówczas powszechne oburzenie opinii publicznej; został on zaskarżony zarówno przez prokuraturę, jak i obronę, lecz sąd apelacyjny wyrok ten utrzymał w mocy.

Hahn został doprowadzony na salę rozpraw bezpośrednio z więzienia, gdzie odsiadywał pierwszy wyrok. W tym czasie Hahn nie miał prawa przemieszczać się poza teren więzienia, gdzie przebywał w celi więziennej.

W pierwszym procesie Hahn odpowiadał za zbrodnię popełnioną na Pawiaku i został skazany w czerwcu 1973 r. na karę 12 lat więzienia. Wyrok ten wywołał wówczas powszechne oburzenie opinii publicznej; został on zaskarżony zarówno przez prokuraturę, jak i obronę, lecz sąd apelacyjny wyrok ten utrzymał w mocy.

Hahn został doprowadzony na salę rozpraw bezpośrednio z więzienia, gdzie odsiadywał pierwszy wyrok. W tym czasie Hahn nie miał prawa przemieszczać się poza teren więzienia, gdzie przebywał w celi więziennej.

25 lat Układu Zgorzeleckiego

Uroczystości w Goerlitz

GOERLITZ — ZGORZELEC (PAP) — 5 bm. odbyły się w GOERLITZ centralne uroczystości z okazji 25 rocznicy podpisania Układu Zgorzeleckiego. Wzięły w nich udział delegacje partyjno-rządowe: PRL — z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — PIOTREM JAROSZEWICEM, oraz NRD — z członkiem Biura Politycznego KC SED, przewodniczącym Rady Ministrów — HORSTEM SINDERMANNEM.

Delegacja Polski i NRD spotkały się na Moście Przyjaźni łączącym Goerlitz i Zgorzelec, skąd następnie udały się na Plac Lenina w Goerlitz, gdzie odbył się wiec przyjaźni.

W czasie manifestacji, która zgromadziła tysiące mieszkańców obu nadgranicznych miast, przemówienia wygłosili: Horst Sindermann oraz Piotr Jaroszewicz.

W swoich wystąpieniach premierzy obu krajów podkreśliły znaczenie Układu Zgorzeleckiego w procesie międzynarodowo-prawnego uznania granic, jakie ukształtowały się na naszym kontynencie po II wojnie światowej oraz jego rolę w ufortowaniu drogi do przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Polską i NRD.

Piotr Jaroszewicz i Horst Sindermann odwiedzili następnie Zgorzelecki Dom Kultury, gdzie przed 25 laty zawarto historyczny Układ. Złożyli tam swoje podpisy w księdze pamiątkowej pod jednobrzmiącymi tekstami polskim i niemieckim. Stwierdzono w nich m. in., że Układ Zgorzelecki zadokumentował dokonany za sprawą obu marksistowsko-leninowskich partii historyczny zwrot w tysiącletnich dziejach stosunków polsko-niemieckich.

W zakończeniu czytamy: „W 25 rocznicę podpisania Układu Zgorzeleckiego — trwałe fundamenty naszej przyjaźni i braterstwa — zwa-

my sobie do obu naszych narodów, aby po wsze czasy po obu stronach granicy na Odzie Nysie Łużyckiej, wypełniały coraz bogatszą treścią historyczne dzieło przyjaźni między narodami PRL i NRD, na miarę nowych zadań i potrzeb nadchodzącej epoki, dla dobra socjalizmu, pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie i w świecie”.

Kolejnym miejscem uroczystości był TUROSZÓW. Tu znajdował się największy w kraju — kopalnia węgla brunatnego i elektrownia o mocy 2 tys. MW, która dostarcza w br. 14 mld kWh. Te wielkie inwestycje realizowane zostały w kopalni Turów — są elektronicznie z naszymi sąsiadami zza Nysy; m. in. odbiorcą węgla z kopalni Turów — są elektrownie Hagenerwerder i Hirschfelde. Elektrownia turzowska przekazuje część swego prądu NRD.

Premierzy P. JAROSZEWICZ i H. SINDERMANN odwiedzili jeden z bloków turzowskiej elektrowni. Jej założa, przekroczyły tegoroczny plan — jak się szacuje — o 800 mln kWh.

W czasie odwiedzin w kopalni Turów goście obejrzeli rozległy teren — prac górniczych. Załoga „Turów” wykonała już w czerwcu br. zadania bieżącej zła. Da ona dodatkowo do końca br. 13,5 mln ton węgla brunatnego.

Na zakończenie pobytu w Turzowie goście obecni byli na koncercie zespołów artystycznych górniczego domu kultury kopalni Turów.

Pożegnaniu delegacji PRL i NRD nastąpiło na Moście Przyjaźni na Nysie Łużyckiej.

Delegacja LRB przebywa w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przebywa w Polsce delegacja Ludowej Republiki Bułgarii pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC BPK, zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów LRB — Żilwko Żilwowa.

W skład delegacji wchodzi minister budownictwa i architektury LRB Grigor Stoilew, oraz kierownik wydziału w KC BPK Georgi Stoilew.

W trakcie konferencji sporo czasu poświęcono omówieniu spraw związanych z oszczędnością gospodarką, zwłaszcza papierem. Zakończono rozmowy, w których udział wzięli także przedstawiciele obu rządów.

W ramach delegacji wchodzi minister budownictwa i architektury LRB Grigor Stoilew, oraz kierownik wydziału w KC BPK Georgi Stoilew.

W trakcie konferencji sporo czasu poświęcono omówieniu spraw związanych z oszczędnością gospodarką, zwłaszcza papierem. Zakończono rozmowy, w których udział wzięli także przedstawiciele obu rządów.

W ramach delegacji wchodzi minister budownictwa i architektury LRB Grigor Stoilew, oraz kierownik wydziału w KC BPK Georgi Stoilew.

W trakcie konferencji sporo czasu poświęcono omówieniu spraw związanych z oszczędnością gospodarką, zwłaszcza papierem. Zakończono rozmowy, w których udział wzięli także przedstawiciele obu rządów.

W ramach delegacji wchodzi minister budownictwa i architektury LRB Grigor Stoilew, oraz kierownik wydziału w KC BPK Georgi Stoilew.

W trakcie konferencji sporo czasu poświęcono omówieniu spraw związanych z oszczędnością gospodarką, zwłaszcza papierem. Zakończono rozmowy, w których udział wzięli także przedstawiciele obu rządów.

W ramach delegacji wchodzi minister budownictwa i architektury LRB Grigor Stoilew, oraz kierownik wydziału w KC BPK Georgi Stoilew.

W trakcie konferencji sporo czasu poświęcono omówieniu spraw związanych z oszczędnością gospodarką, zwłaszcza papierem. Zakończono rozmowy, w których udział wzięli także przedstawiciele obu rządów.

W ramach delegacji wchodzi minister budownictwa i architektury LRB Grigor Stoilew, oraz kierownik wydziału w KC BPK Georgi Stoilew.

H. Jabłoński zakończył wizytę w MRL

Podpisanie układu polsko — mongolskiego

ULAN BATOR (PAP) — W sobotę zakończyła się oficjalna wizyta przyjaźni przewodniczącego Rady Państwa PRL, Henryka Jabłońskiego w Mongolii. Przebywał on tam w dniach 2 — 5 bm. na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Wielkiego Chuuralu Ludowego MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala. W drodze z Ulan Bator do kraju H. Jabłoński zatrzymał się na krótko w Moskwie. Na lotnisku Wnukowo przewodniczącego Rady Państwa PRL powitał przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podejmowało H. Jabłońskiego i towarzyszące mu osoby obiadem. Opuścił teren MRL, Jumdżigij-na Cedenbala

Rady narodowe — ważne ogniwo demokracji socjalistycznej

„W trakcie doskonalenia funkcjonowania państwa trzeba podnosić rolę i autorytet oraz stworzyć odpowiednie warunki do prawidłowego funkcjonowania rad narodowych — terenowej władzy państwowej.”
(z uchwały VI Zjazdu).

Kolejne etapy reformy rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stanowią konsekwentną realizację tej właśnie generalnej dyktawy politycznej. Rady narodowe uzyskują szersze możliwości kierowania całokształtem rozwoju społeczno-gospodarczego terenu. Są organami przedstawicielskimi, wyłanionymi w drodze wyborów powszechnych. Są terenowymi organami władzy państwowej. Jak te władze sprawują? Jakimi instrumentami się posługują?

Podstawowym instrumentem kierowniczej funkcji każdej rady narodowej jest uchwała. Wiele lat temu uchwały były to zwykłe rozstrzygnięcia o budżecie, o planie gospodarczym, o planie budżetowym. Czynia to w pełni samodzielnie. Według własnego rozeznania potrzeb terenu i na miarę możliwości, jakimi aktualnie dysponują. Zgodnie z zasadą centralizmu demokratycznego pewne najogólniejsze kierunki i podstawowe zadania planu muszą być zgodne z ustaleniami centralnymi. Stąd wywodzi się wymóg stosowania jednolitych zasad i trybu opracowywania projektów planów przez terenowe organy administracji oraz ich uchwalania przez rady narodowe.

Taki system planowania pozostawia olbrzymią sferę dla samodzielności rad i inicjatyw lokalnych. Z drugiej zaś strony zadania uwzględniane w planach centralnych, a dotyczące poszczególnych terenów, wymagają usgodnienia z organami terenowymi. Te wzajemne powiązania w procesie działalności planistycznej pozwalają na stwierdzenie, że nie z tego, co dotyczy rozwoju społeczno-gospodarczego terenu, nie dzieje się bez udziału i wpływu terenowego organu władzy. Na ile udział ten jest twórczy — to już zależy od aktywności samej rady i jej poszczególnych członków.

O kompetencjach rad narodowych w decydowaniu o kierunkach rozwoju terenu pisze się stosunkowo niewiele. O wiele mniej znana jest opinia społecznej funkcji kontroli tego organu władzy. Przed paru laty zdarzyło się w jednym z białostockich przedsiębiorstw, że dyrektor nie zezwolił członkowi komisji rady narodowej na prze-

prowadzenie pewnych czynności kontrolnych, do jakich delegowała ich odpowiednia komisja tej rady. Gdyby to byli przedstawiciele NIK, PIH, IKR — to co innego, wyjaśniał dyrektor. — Ale żeby radni na kontrolę do przedsiębiorstwa? Nigdy o takich uprawnieniach rady narodowej nie słyszał.

Wprawdzie ta luka w dyktando kwalifikacji została natychmiast wypełniona w drodze jednego interwencyjnego telefonu z prezydium rady, ale przecież samo zdarzenie, choć o osobistym, nie miało znaczenia. Widocznie podówczas rada narodowa nie była często sięgała po kontrolny instrument swej władzy w takiej formie. A przecież kontrola, stała i systematyczna kontrola jest nieodzownym elementem każdego dobrze pojmowanego działania.

Swe funkcje kontrolne rada narodowa sprawuje już na sesjach plenarnych. Na sesjach — stanowi ustawa o radach narodowych — rada narodowa rozpatruje sprawy mające zasadnicze znaczenie dla danego terenu. Rozpatrzeniu na sesji podlegają również zadania dla miejscowej ludności sprawy dotyczące działalności przedsiębiorstw i instytucji nie podporządkowanych radzie narodowej. Rady narodowe — stanowi dalej ustawa — oceniają na sesjach działalność terenowych organów administracji państwowej i jednostek gospodarczych oraz ustalają środki dla usunięcia braków i przyspieszenia rozwoju terenu. A w uchwalonym ostatnio przez Radę Państwa wzorcowym regulaminie rady narodowej czytamy na ten temat:

„Rada narodowa poprzez rozpatrywanie i rozstrzyganie na sesji problemów har-

monijnego rozwoju społecznego — gospodarczego terenu inspirowa i kontroluje działalność wszystkich jednostek administracji i gospodarki na danym terenie”. I dalej: „Rada narodowa wykonuje kontrolę pracy wszystkich jednostek administracji i gospodarki na danym terenie, korzystając z pomocy swojego prezydium i komisji.”

Właśnie komisje rady narodowej. W komisjach problemowych analizowane są, dyskutowane i wstępnie oceniane wszelkie sprawy przed ich wniesieniem pod obrady sesji. Dla dokonania właściwych analiz, dla sformułowania trafnych ocen konieczne jest częstokroć dokonanie odpowiednich kontroli w terenie. Komisje są uprawnione także kontrolować zarządcę i wyznaczać dla ich przeprowadzenia swoich przedstawicieli. Znaną jest rzecz, że sam fakt wykonywania kontroli mobilizuje jednostkę kontrolowaną. Niedocenianie takich reakcji byłoby rezygnacją z możliwości oddziaływania na doskonalenie metod pracy, wykorzystywania istniejących rezerw, przyspieszania wykonywania zadań.

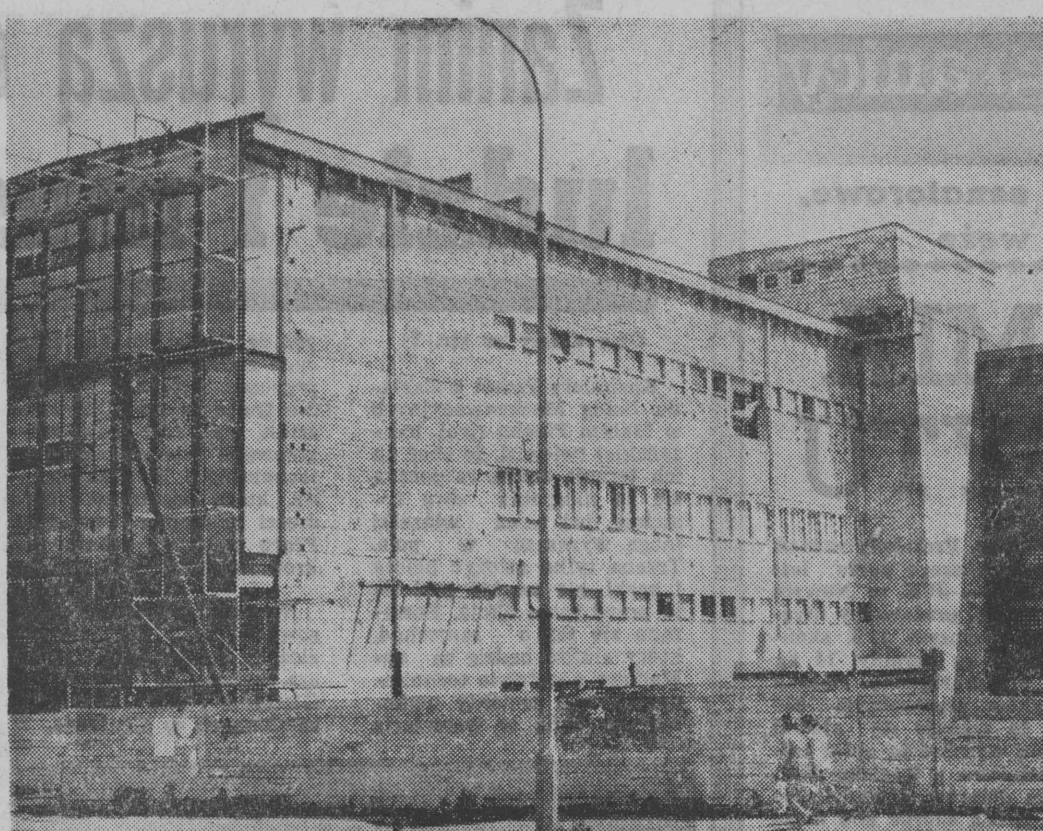
Rady narodowe i ich komisje nie są w stanie należycie wypełniać swych funkcji bez stałej łączności z wyborcami. Naturalnym łącznikiem w utrzymywaniu tej więzi jest radny. Mieszka on i pracuje w określonym środowisku. Jest członkiem miejscowych organizacji społeczno — politycznych lub gospodarczych. Bierze udział w działalności miejscowego komitetu Frontu Jedności Narodu. W swoich środowiskach konsultuje też zamierzenia rady, oddziaływanie na wywołanie aktywności mieszkańców, przyciąga coraz szersze rzesze ludności do udziału w rządzeniu państwem. Przy prawidłowym funkcjonowaniu tego modelu nabiera właściwych treści polityczno-gospodarczych wyznaczenia ustawami jeszcze jedna funkcja rad narodowych — podstawowego organu samorządu mieszkańców, który ma samodzielnie organizować zaspokajanie potrzeb ludności swego terenu w oparciu o wszechstronne wykorzystanie miejscowych inicjatyw. ZENON MEYŃCZYK

Patrząc w ostatnich tygodniach na budowę Spółdzielczego Domu Handlowego niezmienne dostrzegamy te same elementy. Wokół bryły budynku — jak stały tak nadal stoją rusztowania. „Central” — bo taką nazwę otrzyma największy sklep w Białymstoku — czeka wciąż na elewację zewnętrzną, które nadadzą mu ostateczny kształt przewidziany przez projektantów. Pozostało wiele do zrobienia również wewnątrz obiektu. A tymczasem do 31 października br. — kiedy to SDH ma być gotowy — już niedaleko.

Generalnym wykonawcą domu handlowego jest Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane. To właśnie przedsiębiorstwo podjęło zobowiązanie — nie tylko wobec białostockiego Oddziału WSS „Społem” — lecz przede wszystkim wobec społeczeństwa miasta, iż tę niezwykle potrzebną placówkę handlową przekazuje klientom w terminie. Czy zobowiązania dotrzyma? Oto jest pytanie, na które niełatwo dać odpowiedź. Na pewno wiele czynników kształtuje przebieg budowy, ale — wydaje się — ostatecznie przesadzać i intensywna praca budowlanych. Od tego zależy czy „Central” stanie w całej okazałości w końcu października.

Kiedy ostatnim razem informowaliśmy Czytelników o tym, co się dzieje na budowie, wskazywaliśmy na poważne kłopoty z dostawami aluminiowych elementów przeznaczonych na elewację zewnętrzną. Obecnie, problem ten należy do przeszłości. Wykonawca otrzymał również terakoty na posadzki o powierzchni 2 tys. m kwadr. Nadeszła mozaika rumuńska na przydobienie niektórych ścian wewnętrznych i zewnętrznych domu handlowego. Tak więc materiały są i zdawałoby się nie ma stoł na przeszkodzie. aby zważyć zabrać się do prac wykończeniowych. Ale, niestety tak nie będzie.

Generalny wykonawca zamiast przygotować podłogę pod posadzki pozwolił sobie chyba na wypoczynek od pracy. Ok. 5 tys. m kwadr. podłoga czeka na wykonanie. Jest więc tego niemało, a cała robota dość pracochłonna. Wydaje się, że można było do tej pory zamontować konstrukcję wsporczą, do której mocować się będzie płyty aluminiowe elewacji zewnętrznej. Budowlani



Na otwarcie Spółdzielczego Domu Handlowego „Central” czekają z niecierpliwością mieszkańcy Białegostoku.

Na budowę SDH „Central”

Przeszkody na finiszu

Z PPB mieli na to sporo czasu, bo dostawa aluminium z Bielska Białej spóźniła się aż o trzy kwartały. Do wykonania jest bardzo dużo tynków zewnętrznych w części administracyjno-socjalnej SDH, li-czyć one mają około 3 tys. m kwadr. Należałoby już przynajmniej ustawić rusztowania w tym celu.

W rejestrze prac, które powinny być obecnie mocno zaważane, znajduje się również uporządkowanie otoczenia budynku. Czas zabrać się za budowę dróg dojazdowych, parkingów itp. Na razie nie się w tym zakresie nie robi.

Zapytamy wobec tego, co się dzieje ostatnimi czasami na budowie? Jak łatwo się domyślić tempo prac było słabe. Pracowało zwykle około 35 osób. Zakoczono układanie glazury w części SDH przeznaczoną dla personelu. Wkrótce będą gotowe tynki wewnętrzne. Z wyjątkiem drobnych

robót malarskich magazyny na ostatniej kondygnacji już wykonane. Pracowali również podwykonawcy. BPiE układa w dalszym ciągu instalacje elektryczne, a fachowcy z BPIS-u kończą wentylatornię.

Reasumując, wartość całej inwestycji w generalnym wykonawstwie wynosi 35 mln 700 tys. zł, a pozostało jeszcze do „przeobrażenia” około 13 mln 800 tys. zł. Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane musi więc włożyć wiele pracy, by „wchłoniąć” wymienioną sumę.

Mniej zaś do roboty mają podwykonawcy, niemniej jednak czekają ich zadania bardzo pracochłonne. I tu dochodzimy do zasadniczej przeszkody, która może w znacznym stopniu pokrzyżować zamierzenia inwestora i wykonawcy łącznie.

Niedawno Spółdzielnia Pracy „Styl” powiadomiła, iż nie będzie mogła wykonać architektonicznego wystroju wnętrza

dla domu handlowego. Koszt jego wynosi 2,5 mln zł. Inne, bardziej pilne zadania utrudniają realizację zamówienia. Kto więc zastąpi Spółdzielnię „Styl”? Dyrektor PPB — Romuald Kosłowski uważa, że skoro spółdzielnia odstąpiła od umowy, nie ma możliwości znalezienia wykonawcy wystroju wnętrza. W każdym razie jego przedsiębiorstwo wybuduje swoje w ustalonym terminie, a o resztę niech martwi się WSS „Społem”.

Stanowisko generalnego wykonawcy, który chciałby rozliczyć się z budowy, pomijając załatwienie problemu wnętrza — naszym zdaniem — grubym nieporozumieniem. Do jego obowiązków przecież, wynikających z odpowiednich przepisów, należy przekazanie obiektu w ostatecznym kształcie. Oddział WSS „Społem” w Białymstoku zadaje sobie wiele trudu. by „Central” gotowy był w

terminie. Czasem nawet wyjechał PPB w niektórych jego obowiązkach jako generalnego wykonawcy. Dla przykładu, to spółdzielcy załatwili przydział konstrukcji stalowej SDH, dostawę płyt aluminiowych oraz wind towarowych. Teraz więc wobec ostatnich trudności z wykonaniem plastycznych elementów wystroju wnętrza, potrzebne jest współdziałanie inwestora i wykonawcy dla rozwiązania kłopotów. Zdanjem „społemowców” „Styl” przy znacznym wysiłku mógłby sprostać zadaniu. Tym bardziej, że pomoc swą oferuje fachowcy z Zakładu Remontowo-Budowlanego WSS „Społem”.

Na otwarcie Spółdzielczego Domu Handlowego „Central” czekają z niecierpliwością mieszkańcy Białegostoku. Wraz z jego otwarciem otrzymamy elegancki, nowoczesny oraz dobrze zaopatrzone w towary. Przybędzie w miejsce około 3,5 tys. m kwadr. powierzchni handlowej. To się liczy w sytuacji niedostatku placówek handlowych, który odczuwamy dotkliwie na własnej skórze. Handlowcy również wiele sobie obiecują po nowym obiekcie. Poczynili odpowiednie starania organizacyjne, które mają zapewnić dobre funkcjonowanie wielkiego magazynu ku zadowoleniu klientów.

Od stycznia br. zatrudniono część kadry kierowniczej SDH. Płaci się im już pensje. Zakłady Wytwórcze „Społem” w Łodzi wykonywały meble i regały na zaplecze domu handlowego. Producent nie może ich dłużej przetrzymywać. Nadchodzą pierwsze meble do „Centralu”, na które nie ma odpowiednich magazynów. Spodziewano się, że zgodnie z obietnicami PPB wcześniej wykończy magazyn i tam je można będzie składować. Niestety, trzykrotnie przesuwano termin przekazania do użytku magazynu.

Nie jest bez znaczenia sprawa dokonania kontraktacji towarów do nowego domu towarowego ze znacznym wyprzedzeniem czasowym. Spółdzielcy zamawiali je na sezon jesienno-zimowy. Co z nimi będzie, jeśli „Central” nie zostanie oddany na czas do użytku? Z terminowym wybudowaniem domu handlowego wiąże się również termin rozpoczęcia modernizacji „Merkurego”. Ma on być domem towarowym dzieci i młodzieży.

I znowu powracamy do pytania czy generalny wykonawca dotrzyma zobowiązania? Czy „Central” stanie gotowy w końcu października br.?

Namnożyło się trudności wokół budowy. To prawda. Doszła ostatnia przeszkoda i to szczególnie duża — znalezienie wykonawcy wystroju wnętrza z drewna. Kto je zrobi? Naszym zdaniem, obowiązkiem wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego musi być skoncentrowanie starań i wysiłków (bez szukania dogodnych pretekstów usprawiedliwiających jakoby nierzetelną pracę) do sfinalizowania budowy w wyznaczonym terminie. Spółdzielczy Dom Handlowy w hierarchii ważności obiektów nie jest przecież inwestycją poślednią.

LESZEK KOLESNIK

Zółw by się nie powstydział

Hajnowscy drzewiarze pamiętają jeszcze twórczość Homera, twierdzą, że legendarna wędrówka Odyseusza — mimo upływu wieków — nie straciła z swej aktualności. Podobne wędrówki odbywa w 1975 roku nowej ery — dźwięk „UNIKOP” należący do hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego. Z tą tylko różnicą, że dźwięk wedrój ładem, ma pośrednictwem Polskich Kolei Państwowych i wszyscy zainteresowani wiedzą, że ma on pokonać trasę Hajnówka — Kraków.

W dniu 13 maja br. zakwalifikowany do remontu dźwięk załadowano w Hajnowce na wagon i wysłano do krakowskich Zakładów Naprawczych. Do 16 czerwca na temat wędrówki dźwięku panowało głucho milczenie. W HZPD wiadano saledwie, że dźwięk wysłano, zaś w krakowskich Zakładach Naprawczych, że dźwięk jeszcze nie odebrano. Interpelowane w tej sprawie Polskie Koleje Państwowe, jak przystało na solidnego przewoźnika, uruchomiły „gorącą linię” i natychmiast powiadomiły HZPD, że 17 czerwca dźwięk minął stację Skarżysko-Kamienna i został skierowany do stacji Sędziszów. Kolejna informacja w tej sprawie pochodzi z 30 czerwca. Odtąd PKP powiadamia, że wreszcie 27 czerwca — po przejeździe 6-tygodniowej wędrówce — hajnowski dźwięk dotarł do Krakowa. Odyseja! (wm)

Kim jest porucznik Colombo?

Nazywa się Peter Falk, to wiemy. Ma 47 lat i jako 3-letnie dziecko przeszedł operację guza na mózgu, w wyniku której stracił prawe oko. Przez długie lata grywał w Hollywood małe role podrodnych złodziei i takówkarzy. Hollywoodzcy fachowcy od „werek” (zdjęć reklamowych) twierdzą, że Falk nie powinien pozować nawet do własnego zdjęcia, a jeden z szefów reklamy, dyskwalifikując przyszłego Colombo, wyraził się, że za te same pieniądze mógł mieć aktora przynajmniej z dwuletnim doświadczeniem.

Dziś Peter Falk należy do najlepiej płatnych „brzydkich mężczyzn” kalifornijskiej fabryki snów.

Złoty jubileusz

Uroczystość w Urzędzie Gminnym. Pelagia i Maksym Rudczykowie z Wólki Nurzeckiej otrzymują medal „Za długoletnie pożyte małżeńskie”. Przeżyli ze sobą pięćdziesiąt lat, obchodzą złote gody.

Taki jubileusz, to rodzinne święto. Zjechały się dzieci, wnuki. Ale nie tylko. Przybyła także cała władza gminy. Na Kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Ryszard Kowalski wręcza Maksymowi Rudczykowi złotą odznakę „Zasłużony Białostoczanie”. Jubilat — to znany w regionie, zasłużony działacz partyjny i gospodarczy, poseł na Sejm przez dwie kadencje. Padają słowa uznania, jest okazja do wspomnień.



Pięćdziesiąt lat temu Maksym Rudczyk wstąpił do partii. Oficjalnie należał do legalnej wówczas, Niezależnej Partii Chłopskiej, ale pod jej szyldem kryła swą działalność Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi. Trzech z ich wiosek było w partii, należał do rejonu Milejczyce. Rozrzucał ulotki, rozwieszał transparenty. Po rozwiązaniu NPPCh wzmożli konspirację, ale policja i tak wpadła na ich

ślad. Wraz z sekretarzem Abramowiczem znaleźli się w więzieniu. Nie przetrwali do niczego. Z powodu braku dowodów działalności komunistycznej wypuszczono ich oddając pod ścisły nadzór policji.

W 1945 roku wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Po roku za jego przykładem poszło 16 mieszkańców wsi. Organizowali silną grupę ZORMO, której został ko-

przychodził do niego, gdy trzeba było napisać podanie. Były też takie dwa lata, w jego życiu, gdy pracował jako nauczyciel. Przes rok uczył dzieci we wsi Podgórnice, w rejonie Czelabińska. Jak trafił tam wiejski chłopiec z Wólki Nurzeckiej?

Wyjechał z rodzicami w głąb Rosji tak jak cała niemal wieś, w początkach I wojny światowej. Po zwycięstwie Rewolucji ukończył kurs nauczycielski. Drugi kurs był w Hajnowce, w roku 1940, po którym uczył w rodzinnej wsi.

Starszy syn Rudczyków, Włodzisław, jako pierwszy z Wólki Nurzeckiej ukończył wyższe studia w Moskwie. Pracował m.in. w polskim przedstawicielstwie RWPG jako specjalista z zakresu przemysłu ciężkiego. Młodszy Wiktor, dziennikarz „Niwy”, ukończył filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim, robi doktorat. Najstarsza z piątki wnuczek też już jest po studiach.

MATKA

Na pierś jubilatki wysoko odznaczona: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Oficerski Odrodzenia Polski, liczne medale. W sprawowaniu rekłak jubilatki czere-gownie gościł. To ona od początków małżeństwa wzięła na siebie cały ciężar utrzymania domu i dzieci, prowadzenia gospodarstwa, dzięki niej mąż mógł działać społecznie.

Pobrali się wkrótce po powrocie Maksyma z Związku Radzieckiego. Z domu pozostały cztery ściany, osiemnastce hektarów leżało ugorom. Zamieszkał kąt u sąsiadów. Zabrali się za gospodarowanie. Ale mąż powołano do wojska, żona została sama.

Potem — ciężkie chwile aresztowania męża, niepokój, gdy poszedł w 1939 roku na wojnę, lata strachu, gdy przez całą okupację ukrywał się przed hitlerowcami, groźba band. Lzy, nie przespane noce i ciężka codzienna praca.

Za to wszystko w matczy-nych spracowanych rękach czerwone goździki.

A. LABANOW



NA ZDJĘCIU: Bolesław Rendo, Alfred Sawicki oraz Kazimierz Jakać z PPB na budowie SDH. Fot. A. Sokółski

Obóz naukowy studentów AMB

Od 1 bm., w Stańczykach koło Goldapi, przebywa na obozie naukowym-wypoczynkowym, 14-osobowa grupa studentów Akademii Medycznej w Białymstoku. Pod kierownictwem pracowników naukowych — dydaktycznych jak również przy współpracy z personelu medycznego, będą oni uczestniczyć w różnorodnych badaniach naukowych.

I tak: 4-osobowa grupa studentów pracować będzie nad zagadnieniami chorób odzwierzęcych, natomiast trójka studentów z Kola Naukowego Kliniki Dermatologicznej AMB zajmą się m. in. grzybicami i chorobami alergicznymi występującymi wśród pracowników miejscowych PGR-ów. Pięciu studentów z Kola Naukowego Zakładu Nauk Społecznych zbierają będzie materiał dotyczący potrzeb zdrowotnych mieszkańców wsi, a 2 studentów z Oddziału Stomatologicznego zajmą się działalnością profilaktyczną i leczniczą.

Wzmacniać oni też udział w czynnie społecznym, nie zapomną z pewnością o wy-cieczkach i wakacyjnym opalaniu się. Oby tylko pogoda dopisała. (miec)

Obóz naukowy studentów AMB

Wyrośli jak grzyby po deszczu, rozmnażają się jak króliki przed rzezią. „Motele wrośli w nasz krajobraz turystyczny” — pisze „Trybuna Ludu”. Czy jednak na pewno krajobraz turystyczny, a jeśli tak, to w jakim charakterze. Otóż jeżdżąc po kraju odnośnie wrażenie, iż często piękne obiekty przyrodnicze wrośli raczej w nasz krajobraz ubogi — krajobraz gastronomiczny. Oto zaświadczą do czasuśka krytyka słomo-trzcin. Stawianego z grubych bał i plastikowa. Mam za sobą ponad 500 km jazdy non-stop, powieki mi puchną, kończy się drętwieją, organizm wola — jest i wola — spać. Właśnie kierowca nie powinien walczyć z organizmem — zwycięży maszynę, ale niech nie próbuje zwyciężyć organizmu. To po prostu bardzo niebezpieczne.

Parkingi należy załoczyć. Rzut oka na tablice rejestracyjne pozwala stwierdzić, iż większość to

„turyści” miejscowi. Idę do recepcji, gdzie zaspina panienka stara się być jak najmiększa niosąc hłobową wieść, iż niestety: mamy komplet. Przyznam się, że już od dawna nie poddałem się w takich sytuacjach w hotelach. Pomijam może w tym miejscu wyjaśnienie prawdy, która sprowadza się do faktu, iż każdy praktycznie komplet hotelowy może być jeszcze bardziej „kompletny”, powiększony o jedno czy dwa miejsca. I tutaj udaje się p. kierownika przekonać, że lepiej nie puszcać mnie w takim stanie na drogę.

Dostaję klucze do pokoiku na pięterku. Motel całusko, ale i pokoiu całusko. Drewno i śliczne kolorowe obicia. Trochę może zbyt duzo, no ale od czegoś okno. Za oknem jednak po godzinie zaczyna się dźwięk nieodbrze. Czuje, że sen mój porwana rytmiczna muzyka, której wykonanie pozostawia wprawdzie wiele do życzenia, za to skala i w dźwiękach jest godna koncertów młodzieżowych. Wszystko to dzieje się w salsie restauracyjnej, w której powinno zmieścić się 60 osób, a jest przynajmniej osiemdziesiąt. Za bigos na stoją-

co dwa razy musiałem się kłaniać kelnerowi (który zrywał nie rade nie konsumować go bez wdzięku, zaś moje pytanie o herbatę zostało nie zauważone. Bał trwał do godz. 24-tej. Potem odbył się ostry start „tych wspaniałych”, którzy z rykiem silników i piskiem opon pomknęli do rodzinnych pieleszy. Mają do przejechania do miasta jakieś 15-20 km. Dojadą, łatwo to sprawdzić: jutro wielekolek, przystanek przyjdzie tu i powrotem. Przecież są w kursie, przecież tu trzeba być, a tu bawi się społeczeństwo.

Sila przyciągająca motel jest bardzo duża. Im lepiej wykonany, im ładniejszy wystrój, lepsza kuchnia, tym większy tłok, ale i tym trudniej spotkać tam... turystę. I tu klienteli bywają dzieleni na dobrych i gorszych. Nie muszę tłumaczyć dlaczego zmotoryzowany, który chce tylko coś szybko

zjeść na kolację, przepasać się, zjeść śniadanie i — w drogę, należy do tej drugiej kategorii. Jadący na urlop czy wracający z niego niewiele da utargować firmie. A firma musi kwitować. Większość moteli oddawanych jest w ręce agentów, agentów czy jak ich nie zwane, którzy mają wyjątkowo trzeźwe i w spójności na rachunek ekonomiczny, rentowność. Toteż wcale nie jak na wariancie pa-trzyłem na jednego z nich (agentów) kiedy przedstawiał mi terminarz, z którego wynikało, że zmotoryzowani turyści mogą do niego zajechać jedynie jesienią. Pozostałe miesiące miał na pniu wykupione przez kurso-konferencje i małe wieczorki.

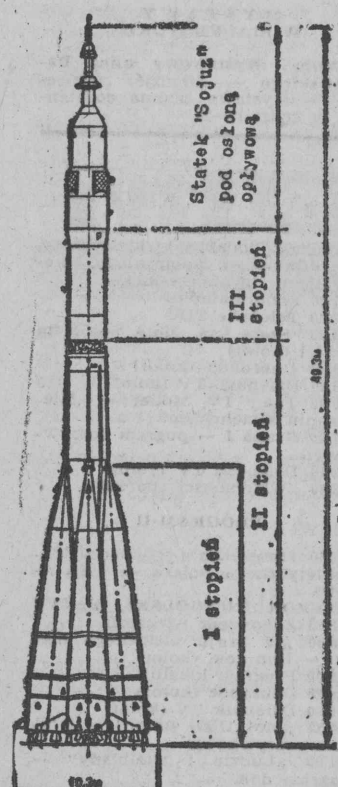
Czas na wnioski. Wyjść jest kilka — albo czekać na tak zęsta słowotłumaczenie, że nie będzie ich w stanie zapłacić miejscowe towarzystwo kurso-konferencje, albo dać priorytet indywidualnym zmotoryzowanym turystom (w końcu to dla nich podobno budowało się motele), albo — wreszcie — zmienić nazwy tych przedsiębiorstw gastronomiczno-hotelowych, nie nazywać ich motelami. (Interpress)

Hajda do motelu!

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika • nowoczesność

„Sojuz” — „Apollo”

Przed spotkaniem na kosmicznym szczycie



W dniu 15 lipca rozpoczyna się przygotowywana od wielu miesięcy operacja „Sojuz” — „Apollo”, wspólny lot amerykańskiego i radzieckiego statków kosmicznych, ich połączenie na orbicie okołoziemskiej i wspólne prace kosmonautów o obu krajach na pokładzie zespolonej jednostki. Polska Agencja Wiedzy i Techniki prezentuje Interpress prezentację z dnia 15 lipca, która charakteryzuje techniczną rakiety nośnej z statkiem „Sojuz” na pozycji startowej.

Rakieta nośna statku „Sojuz” ma trzy stopnie.

I stopień składa się z trzech bloków bocznych, każdy o długości 19 m i średnicy 3 m, wyposażony w cztery silniki, rozwijające w próżni łączny ciąg 102 tony.

II stopień stanowi blok centralny o długości ok. 28 m i maksymalnej średnicy 2,95 m. Wyposażony jest w cztery silniki, rozwijające w próżni łączny ciąg 96 ton.

III stopień stanowi blok o długości 8 m i średnicy 2,6 m, wyposażony w silnik czterokomorowy o ciągu 30 ton. Ciężar startowy rakiety nośnej łącznie ze statkiem „Sojuz” wynosi ok. 300 ton.

Przy starcie rakiety silniki I i II stopnia uruchamiane są równocześnie. II stopień kontynuuje pracę po odrzuceniu 4 bloków bocznych. III stopień włącza się po ukończeniu pracy stopnia II. Wszystkie stopnie rakiety pracują na paliwie tlenowo-naftowym.

Ogólna długość rakiety wynosi ok. 49 m. Maksymalna średnica ze stabilizatorami — 10,3 m.

(Interpress)

Wilki zastąpią...pasterzy?

Jeśli wilkom nie pomożemy, to już wkrótce znikną one całkowicie z naszych pól — twierdzą amerykańscy zoology. Wskazują na to, że w ten sposób zarabiać na życie, jest to zamyślenie, które prowadzi do zniszczenia wilków. W USA, w południowej części państwa, jest organizowanie wilkom „dobrych prasy”.

Amerkańscy zoology wpadli na pomysł zatrudnienia wilków przy wypasie owiec. Miałby one pilnować stada i w ten sposób zarabiać na życie. Jest to zamyślenie, które prowadzi do zniszczenia wilków. W USA, w południowej części państwa, jest organizowanie wilkom „dobrych prasy”.

Gdzie psuje się klimat?

Jeszcze nigdy w swej historii meteorologia nie stała wobec zadania tak trudnego jak obecnie. Ta stosunkowo młoda dziedzina wiedzy musi bowiem odpowiedzieć na pytanie: czy nasilenie anomalii pogodowych w ostatnich latach — częstokroć w sposób dramatyczny nazywanych katastrofami klimatycznymi — wynika z przypadkowych wahań statystycznych — charakterystycznych dla zjawisk pogodowych, czy też stanowi sygnał zapowiadający systematyczną zmianę klimatu?

SPUTNIKI OSTRZEGAJĄ
Odpowiedzi na to pytanie ma być ogromna. Perturbacje klimatyczne ostatnich lat miały swoje konsekwencje społeczne, polityczne i ekonomiczne — nie mówiąc o

Niemal z każdym rokiem problem skażeń środowiska staje się bardziej złożony. Niewątpliwie najlepiej poznane zostały biologiczne skażenia zwierząt i produktów spożywczych. Większość chorób zwierząt — jak wścieklizna, nosaczka, gruźlica i inne — zalicza się już prawie do historii w krajach, które mają dobrze rozwiniętą służbę weterynaryjną. Jednocześnie obserwuje się zjawisko powstawania nowych chorób, wiążących się z problemem zmniejszonego tzw. chemizmu morki zwierzęcej.

Specjaliści są zgodni co do tego, że w zasadzie wszystkie środki chemiczne stosowane w rolnictwie są w mniejszym lub większym stopniu szkodliwe. Dlatego też w poszczególnych państwach organizuje się stałe lub okresowe programy badań, których zadaniem jest prowadzenie kontroli nad kształtowaniem się skażeń środowiska i żywności. Polska należy do krajów, w których program taki jest realizowany w sposób stały. Został on opracowany przez prof. dr Teodora Juskiewicza, dyrektora Zakładu Farmakologii i Tok-

Chemizacja kontrolowana Opora pod mikroskopem

(Rozmowa z prof. dr Teodorem Juskiewiczem)

sykologii Instytutu Weterynarii w Puławach. System stałej kontroli pozostałości pestycydów opiera się o państwową służbę weterynaryjną, podległą Ministerstwu Rolnictwa. Obejmuje on pobieranie próbek, analizę laboratoryjną, rejestrację wyników oraz nadzór sanitarny i represję. Łączne działanie tych wszystkich elementów gwarantuje skuteczność owego systemu.

Jaki materiał stanowi podstawę badań? — pytamy prof. dr T. Juskiewicza. — W corocznych badaniach pozostałości pestycydów dysponujemy próbkami od około 5500 kur, 5500 świń i 4500 krów. Dysponujemy również 1600 próbkami zbiorczymi mle-

ka od 1500 tys. krów. Jest to więc materiał duży. Na podstawie przeprowadzonych analiz można określić średnie wartości skażeń dla każdego niemal miejscowości i regionu, jak i dla całego kraju. Badania te pozwalają również wykrywać skażenia szczególnie wysokie i dają materiał do ewentualnych akcji prewencyjnych.

Jakie wnioski nasuwają się z badań?

— Są one optymistyczne. Pestycydy stwierdza się jedynie w pewnym odsetku badanych próbek.

Oczywiście zmniejsza się poziom skażeń środowiska i zwierząt toksycznymi pozosta-

łościami chemicznymi, wcale nie upoważnia do zmniejszenia programu kontroli i badań w tej dziedzinie. Nie zapominajmy, że chemizacja rolnictwa oraz uprzemysłowienie kraju wysuwają nowe problemy badawcze w zakresie skażeń, że wspomnę choćby o związkach rtęci i innych. Należy też dodać, że oznaczanie ilościowe pozostałości niektórych nowych środków w próbach materiału biologicznego jest bardzo trudne. Na szczęście metodologię tych badań już opracowaliśmy i stosujemy ją z pełnym powodzeniem.

Trzeba też pamiętać, że nowoczesna hodowla coraz częściej stosuje tzw. dodatki paszowe dla celów żywieni-

wych, jak i profilaktycznych. Oprócz dostających się ze środowiska lub dodawanych celowo do pasz pestycydów, wprowadza się do żywienia zwierząt wiele innych związków, jak np. antybiotyki, hormony, witaminy, aminokwasy, proteiny syntetyczne, tłuszcze, syntetyczne pigmenty, enzymy i inne używki chemiczne. Każdy z nich stanowi oddzielny problem toksykologiczny. Tymczasem nowoczesne badania, zmierzające do stwierdzenia nieszkodliwości danego związku dla zwierzęcia i człowieka, są długie i trudne. Obecnie dla uzyskania dokumentacji toksykologicznej preparatu trzeba przynajmniej 3-7 lat intensywnych badań.

Nie ulega wątpliwości, że możliwości badawcze większości krajów europejskich są już niedostateczne dla opracowania wszystkich zagadnień toksykologii. Tym więc wyraźniej rysuje się pilna potrzeba rozszerzenia współpracy w tej dziedzinie m. in. w ramach wspólnych programów naukowych krajów RWPG. (Interpress)

Rozmawiał: MARCIN KRST

Zatrzymać i ożywić serce

Wielu ludzi rodzi się z wadami serca. Wielu nabywa je później. Głównym winowajcą jest cywilizacja i jej skutki: ciągłe napięcie nerwowe, siedzący tryb życia, pożywienie zbyt bogate w tłuszcze, zanieczyszczenia atmosfery, palenie papierosów. W statystykach umieralności, choroby serca i naczyń są od kilku lat na pierwszym miejscu.

Ten pacjent miał trzydzieści kilka lat i wyglądał na okaz zdrowia. Jednak często chodził do lekarza. Niektóre badania wykazały, że ciśnienie krwi w górnej części ciała przekracza 230, a w kończynach dolnych nie sięga nawet 100. Przyczyną było wrodzone zwężenie aorty. Normalnie aorta ma ok. 2 cm średnicy, u naszego pacjenta w najwęższym miejscu tylko 1 mm, więc niektóre partie ciała były niedostatecznie zaopatrzone w krew. W Klinice Chirurgii Płuc, Serca i Naczyni A.M.B. zastąpiono zniekształconą aortę sztuczną aortą z dakronu. Ten skomplikowany zabieg wymagał zatrzymania akcji serca na 30 minut. Pierwsza w Białymostku operacja w krążeniu pozaustrojowym udała się; pacjent wyszedł ze szpitala całkowicie wyleczony. Było to w 1971 r.

Drugi, znaczący moment, to symposium kardiologiczne zorganizowane przez Akademię Medyczną przed kilkoma tygodniami z udziałem naukowców z kraju i zagranicy. Na 33 referaty — 12 przygotowali lekarze z ośrodka białostockiego.

Symposium było poświęcone dwóm zagadnieniom: kontrolowanemu zatrzymywaniu skurczów serca w czasie operacji w krążeniu pozaustrojowym i perfuzji tętnic wieńcowych. Co te terminy oznaczają? Kierownik kliniki — prof. dr Stanisław Adamski — nie tylko wyjaśniał. Trudno operować serce w ruchu, tym bardziej trudno, że pole operacyjne jest zalewane krwią. Serce należy więc zatrzymać. Metody są różne. Podanie choremu odpowiednich środków chemicznych, obniżenie ciśnienia sercowego — nawet do temperatury 15 st. C. — zaćnienie aorty, impuls elektryczny o napięciu kilku volt. Kiedy serce jest nieczynne, jego pracę przejmują aparaty — sztuczne płuco-serce. Operacja na „wylęczonym” sercu to właśnie operacja w krążeniu pozaustrojowym. Miejsce sercowy winien jednak być bez przerwy zaopatrywany w tlen i substancje od-

żywcze. Nie należy przerywać w nim krążenia krwi. Dlatego tętnice wieńcowe, otaczające serce, łączy się drenami ze sztucznym płuco-sercem. I to nazywa się perfuzją. Oba problemy: i zatrzymanie serca, i jego ożywienie — nie zostały jeszcze do końca zbadane. Pracuje nad tym wielu naukowców na całym świecie. Osiągnięciem A.M.B. jest np. wykazanie po serii doświadczeń na zwierzętach, że najlepsze efekty w zatrzymaniu skurczów serca daje użycie prądu elektrycznego.

Działalność kliniki nie ogranicza się tylko do badań naukowych. Równie ważne jest leczenie. Sposobów operacyjnego leczenia serca jest wiele: zamykanie otworów w przegrodach przedsionków i komór, leczenie choroby śluzowej, wszczepianie elektrycznych stymulatorów serca, wymiana zastawek, usuwanie tętniaków aorty i naczyń wieńcowych. Zabiegów tych dokonuje się też w Klinice Chirurgii Płuc, Serca i Naczyni. Ostatnie osiągnięcie światowej kardiologii, to operacyjne leczenie miażdżycy tętnic wieńcowych. Zabieg, z punktu widzenia techniki chirurgicznej bardzo trudny, z pozoru wygląda zupełnie prosto. Od chorego pobiera się kawałek żyły, jeden jej koniec wszczepia się do tętnicy wieńcowej, a drugi do aorty omijając zniekształconą, niedrożną miejscę. Niedawno klinika otrzymała aparat rentgenowski pozwalający na rozpoznawanie zmian chorobowych w naczyniach wieńcowych.

Miarą „dwóch kierunków” jest przeszło 100 prac naukowych opublikowanych w ostatnich latach w wydawnictwach krajowych i zagranicznych i ponad 300 operacji serca. „Białostocką specjalnością” w krążeniu pozaustrojowym i perfuzji tętnic wieńcowych jest leczenie chorób układu krążenia są badania nad kontrolowanym zatrzymaniem serca i perfuzją naczyń wieńcowych, czyli tematy niedawno symposium. Badania w tym kierunku prowadzi: prof. dr Adamski, dr Marian Furman, dr Stanisław Głowiński, dr Adam Macażyński, dr Helena Doroszkiewicz, lek. med. Stanisław Witkowski i inni.

W medycynie — kończy prof. Adamski — zespół naukowy musi pracować przy najmniej dziesięć lat, by dojść do znaczących wyników. Zauważmy, że właśnie mia dziesięć lat od powstania zespołu prof. Adamskiego...

IRENEUSZ CHOROSZUCHA

Ziemia znana i tajemnicza

BAJKAŁ — ZAŁĄZKIEM OCEANU

Ostatnie badania geologiczne i geofizyczne wykazały, że Ocean Atlantycki powstał z wielkiego pęknięcia skorupy ziemskiej. Na kuli ziemskiej jest kilka takich gigantycznych pęknięć, będących załazkami przyszłych oceanów. Jednym z bardziej aktywnych rozłamów jest szczelina na dnie Morza Czerwonego, mająca przedłużenie także w kontynencie azjatyckim w postaci depresji Morza Martwego. Następuje wyraźne rozsuwanie się Afryki i Półwyspu Arabskiego. Podobna szczelina jest tzw. wielki rów afrykański z jeziorami Tanganika i Niassa.

Geology interesują się także jeziorami Bajkał, które znajdują się na dnie głębokiego rozłamu. Tworzy on szczerłą długości paru tysięcy kilometrów i prawie 2 km głębokość o 50-kilometrowej szerokości. Częściowo znajduje się ona na powierzchni, ale znaczna jej część ukryta jest w głębszych strukturach geologicznych. Zdaniem radzieckich geologów, Bajkał jest załazką oceanu. Za miliony lat, po rozsuwaniu się platformy syberyjskiej, powstanie to rozległy i głęboki zalew morski.

ŚLADY PRA-WOŁGI

Badania geologiczne w środkowej części ZSRR ujawniły ślady pradawnych zasypanych przed milionami

lat rzek. Radzieccy geology odkryli dawne Wolgi. Dolina tej rzeki znajduje się ok. 200-300 metrów głębiej niż współczesna Wolga oraz ok. 80-100 km bardziej na wschód. Natrafiono także na pozostałości jej pradawnych dopływów. Są to pozostałości rzek nazwanych przez geologów Paleo-Samara, Paleo-Kama i Rzeka Północna — Zigułewska. Dawna Wolga płynęła równoległe do współczesnej mniej więcej wzdłuż linii: Gorkij — Astrachań. Jej ujście znajdowało się na dnie Morza Kaspjskiego ok. 600 metrów poniżej współczesnego poziomu morza.

W warstwach naftonośnych w rejonie Baku geology odkryli osady namiesione z terenów Równiny Rosyjskiej. Tak daleko sięgała kiedyś pra-Wolga. Stwierdzono, że północna — płytka część Morza Kaspjskiego była kiedyś lądem. Ok. 30 mln lat temu pionońskie ruchy skorupy ziemskiej spowodowały podniesienie się tej części Europy w górę. Wtedy pra-Wolga wylądowała na głęboką dolinę o stromych pionowych brzegach. Później zapadanie się tego rejonu spowodowało zasypanie starej doliny różnego rodzaju osadami. W ciągu ostatnich 30 mln lat Wolga wielokrotnie zmieniała swoje koryto. Był nawet okres, kiedy straciła jeden z największych dopływów — Kame. Rzeka ta przez jakiś czas płynęła na północ i wpadała do Oceanu Lodowatego. (PAP)

Długowieczny molibden

Pierścienie tokowe są ważną częścią silników samochodowych. Dotychczas chromowano je metodą galwanizacji, w Gorkim (w zakładach produkujących samochody) skonstruowano półautomaty do

produkcji pierścieni z pokrytym molibdenem. Nowe pierścienie są kilkakrotnie wytrzymałsze od chromowanych. Przepuszczają mniej gazów z komory spalania i znacznie obniżają zużycie oleju. (PAP)

Do badań na oceanach zaangażowano 38 statków naukowo-badawczych, postawiono 55 automatycznych podwodnych obserwacji. W Kosmos wysłano z terytoryum ZSRR i USA meteorologiczne satelity orbitujące i stacjonarne. Do dyspozycji badaczy oddano 13 samolotów wyposażonych w najnowsze urządzenia pomiarowe obserwacji. Na lądzie prowadzono obserwacje około 1000 stacji meteorologicznych. W tym okrągłym programie wzięło udział ponad 4 tys. naukowców z 66 krajów świata (w tym również pięciu badaczy z Polski, pracowników Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej).

(Interpress)



Mini - łódź podwodna, produkowana przez Brytyjską Agencję Techniczną, przeznaczona do technicznej obsługi kabli podmorskich u wschodnich wybrzeży. CAF-AP

Z zielonej teczki

ponieważ wyczerpywanie się zasobów ziemią się z eksploatacją ziemi, a zjawisko to nazywamy erozją. Gleboznawcy twierdzą, że z wodą odpływa rocznie do morza 5 mln ton gleby (i to części najbardziej cennej). Drugie tyle osada się u podnóżu gór i wzniesień. Ulewne deszcze niszczą strukturę gruntu, przez co pogarsza się przepuszczalność gleby. Płynące wody rozpuszczają składniki pokarmowe, które pochodzą z mineralizacji części organicznych oraz z nawozów sztucznych.

A WIELKIE pustynie? A tereny podbiegunowe? A ogromne obszary bagien? A stepy ciągnące się tysiącami kilometrów? A ziemię po-

niezawodnie zniszczą. Gleba podlega niestępnemu niszczeniu działaniu siły przyciągania, a zjawisko to nazywamy erozją. Gleboznawcy twierdzą, że z wodą odpływa rocznie do morza 5 mln ton gleby (i to części najbardziej cennej). Drugie tyle osada się u podnóżu gór i wzniesień. Ulewne deszcze niszczą strukturę gruntu, przez co pogarsza się przepuszczalność gleby. Płynące wody rozpuszczają składniki pokarmowe, które pochodzą z mineralizacji części organicznych oraz z nawozów sztucznych.

OBŁICZA SIĘ, że 4 mln hektarów polskich gleb podlega erozji. Mamy w kraju milion hektarów użytków rolnych, których wydajność jest dwukrotnie mniejsza od potencjalnej. I to są straty, jakie czyni nam przyroda. Straty sięgające miliardów złotych. I jakże trudno później naprawić spustoszenia, jakie postawiła erozja. Ile to kosztuje. Jak dużo wysiłku trzeba włożyć, aby gleby te stały się znów urodzajne i przydatne do intensywnego gospodarki.

FACHOWCY radzą: w rejonach zagrożonych erozją niecelowe jest uprawianie zbóż okopowych i warzyw. Procesom tym skutecznie przeciwdziałają się przede wszystkim lasy, a następnie sady oraz trwałe użytki zielone. Sama agrotechnika nie może pomścić tych zagadnień. Są przecież inne zasady uprawy ziemi na skłonach, a inne na terenach płaskich.

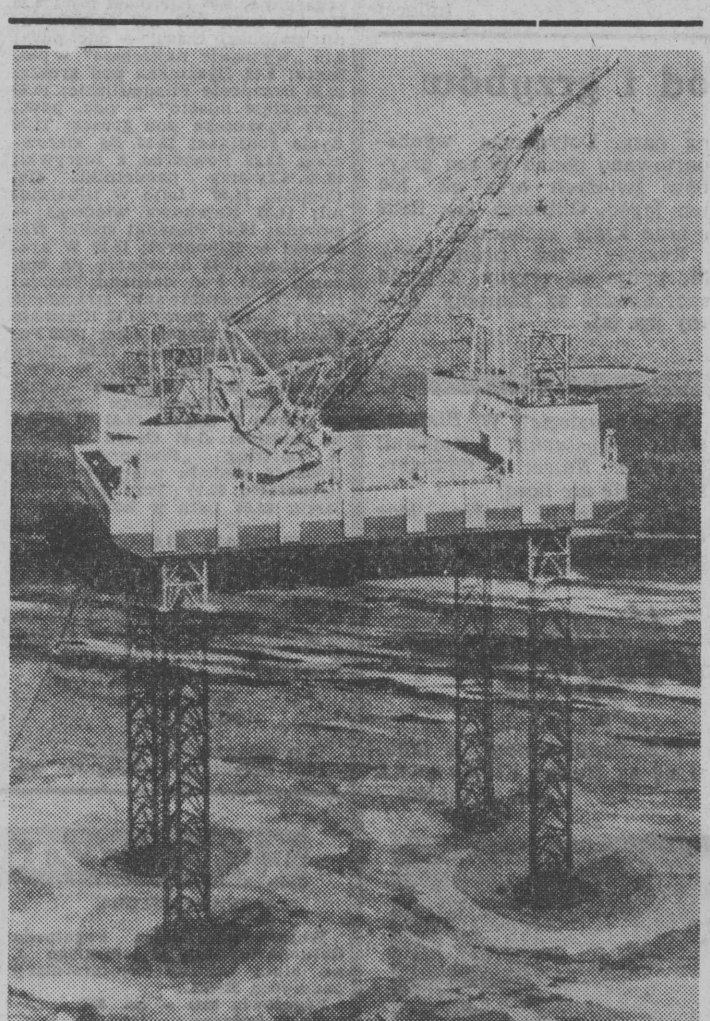
NIE MOŻEMY sobie pozwolić na rozrzutność. Każdy hektar jest cenny. Na razie traktujemy to hasło, jak slogan. Przyjdzie czas, że każdy zrozumie, jak głęboki ma sens. Wówczas — bez żadnej przesady — będziemy mówić i pisać: złote ary.

MARIAN SUCHOZEBSKI

Jeziora z wodą mineralną

Podziemne jeziora z wodą mineralną znalazły geology w Udmurcie. Jedno ze źródeł dało wodę chlorano-wapienną, stosowaną w leczeniu chorób przewodu pokarmowego i wątroby. Fontanna, która wytrysnęła z drugiego otworu

wiertniczego, dostarczała na powierzchnię wodę bogatą w brom i jod, leczącą tarczycę, choroby stawów i układu naczyniowo-sercowego. Źródła odkryte przez geologów będą wykorzystywane w lecznictwie sanatoryjnym. (PAP)



Największa na świecie platforma przeznaczona do naprawy pływających wież wiertniczych, zbudowana zostanie w zakładach Nagoya w Japonii na zamówienie koncernu naftowego Aramco Overseas G. i zainstalowana w Zatoce Arabskiej wiosną 1977 r. Długość platformy wynosi 80 m, szerokość — 36 m, wysokość — 7 m, a jej ciężar szalony jest podnieść 500 ton.

CAF-IPS

anomalii pogodowych, zanotowanych w ostatnich latach. Niewiele jest oznak, że ustają anomalie pogodowe, że zmniejsza się ich nasilenie, świadczące o regresie klimatu sprzyjającego człowiekowi. Jednakże zupełnie wyjątkowy był rok 1972. Pojawia się tu sprzeczność: z jednej strony w jakimś stopniu wynaturzenia klimatyczne owego roku, a jednocześnie przewidujące, że spowodowały je zjawiska o charakterze bardziej trwałym.

Otóż na początku 1972 roku obserwacje prowadzone ze sztucznych satelitów krążących wokół Ziemi wykazały znaczny wzrost rozmiarów cząpy śnieżno-lodowej, pokrywającej północną część polarną, w porównaniu ze wszystkimi dotychczasowymi obserwacjami. I właśnie wielu naukowców jest zdania, że ten fakt mógł stanowić zapowiedź dramatycznych w skutkach karyzów klimatu w roku 1972. Jak wiadomo, stały się one przyczyną wielu niepojemnych dla ludzkości świata wydarzeń. Co więcej — jak twierdzą naukowcy — fatalny (przynajmniej dla rolnictwa) klimat z roku 1972 może okazać się nową normą globalną.

PIENIADZE I WSPÓŁPRACA

Aby meteorologia mogła odpowiedzieć na pytanie, kierowane pod jej adresem, trzeba przede wszystkim znacznie zwiększyć dotychczas wysiłki badawcze. Badania na tak wielką skalę zostały już zapoczątkowane. W ubiegłym roku zrealizowano największą w dziejach badań morza i atmosfery wyprawę badawczą, wchodzącą w skład szeroko zakrojonego programu, obliczonego na wiel lat. Badania objęły

„Transbud” prawie na każdej budowie

Budownictwo dziś jest nie do pomyślenia bez sprawnie zorganizowanego transportu. Harmonogramy robót na budowie wyznaczają ściśle terminy dostaw materiałów. Trzeba więc zapewnić dobrą obsługę transportową każdej inwestycji. Aby to zadanie wykonać powołano w Białymstoku specjalistyczne Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa „Transbud”.

„Transbud” stawia sobie za cel kompleksową obsługę przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Swoimi środkami transportu nie tylko przewozi materiały na place budów, ale również dokonuje przeładunków i świadczy usługi spedycyjne na styku PKP odbiorcą. W 1974 roku samochody przedsiębiorstwa przewiozły 7,5 mln ton ładunków. Tegoroczne założenia planowe zwiększają obowiązki do 9 mln ton.

Pracują na poczet przyszłej 5-letki

Dzięki zespolonemu wysiłkowi ogółu zatrudnionych, oraz wprowadzaniu postępu technicznego i mechanizacji pracy, na pół roku przed terminem zalogi Białostockie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi wykonała w pełni zadanie przypadające na lata 1971-1975.

Szczególnie dobre wyniki osiągnęło przedsiębiorstwo w obrocie skór cielecych, realizując zadania planu 5-letniego w 122,5 proc., następnie skór bydlęcych — 115 proc. wykonania planu oraz skór koni — 112,4 proc. W ostatnich latach w BPOŚWIS znacząco poprawie uległy również warunki socjalne zalogi.

De końca br. Białostockie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami zakupi i przerobi dodatkowo surowców na sumę ponad 200 mln złotych (gen).

Poprawa warunków pracy

Już wkrótce dzięki zaistnieniu urządzenia odpalającego znacznie poprawia się warunki pracy zalogi snowniki gumy w Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego w Białymstoku. Dotychczas występujące przy snuciu nici gumowych zapalenie palenisk przekraczało 3-krotnie dopuszczalną normę.

Dokumentację urządzenia odpalającego opracowało Centralne Laboratorium Przemysłu Jedwabniczo — Galanterijnego. Wszystkie prace przy montażu wspomnianego urządzenia są przeprowadzane sposobem gospodarczym (gen).

Po 31 latach odnalazł grób ojca

18 lipca 1944 roku, w walkach o wyzwolenie naszego miasta zginął JÓZEF W. MALINOWSKI — żołnierz Ludowego Wojska Polskiego. Był jednym z tysięcy, którym nie dane było dokonać zwycięskiego zaciągu pod Riazan. Tak się stało, że dopiero w 1972 r. Polski Czerwony Krzyż mógł określić lokalizację mogiły na białostockim cmentarzu.

Oto po 31 latach, z dalekiej Ukrainy, z Zytomierza, przyjechała cała rodzina Malinowskich — 18 osób. Synowie: Walenty, Mieczysław, Stanisław i Anatol wraz ze swoimi żonami i dziećmi postanowili odnaleźć grób ojca. Pomogli im w tym białostockanin — MIKOŁAJ WOŁOSIUK, który znalazł język rosyjski i rozumieł sytuację przypadkową napotkanego człowieka, zaprowadził ich na cmentarz przy ul. Świętokrzyskiej i odsłonił grób żołnierza — wyzwoliciela. Rodzina Malinowskich — za naszym pośrednictwem — dziękuje mu za to przysługę (agaw).

Urlop dla Azora...

Sezon urlopowy w pełni. Wiele z nas wyjeżdża na wakacje, a ci którzy mają w domu psa, często nie wiedzą, co z nim zrobić w czasie kaniiku. Naprzeciw tym kłopotom wyszło schronisko dla zwierząt, mieszczące się przy ul. Dolińskiego 2. (ostatni przystanek linii „B”). Dysponuje ono w tej chwili miejscami około 40 czworonogów lokatorów. Wszyscy właściciele mogą tam zostawić przed wyjazdem na urlop. Opłata za jedną dobę pobytu w schronisku wynosi 15 zł. Psiaki mają zapewnioną dobrą i troskliwą opiekę oraz posiłki składające się z mięsa, mleka i jęczmienia. Każdy z nich ulokowany jest w oddzielnym pomieszczeniu, a więc komfortowo. (piek)

Zgubiono — znaleziono

28 czerwca w sklepie WSS „Spotkania” zgubiono portmonetkę z pieniędzmi. Można ją odebrać u kierownika sklepu p. Zdzisława Dzięki w godz. 8-20. (piek)

pat mechanicznych. Są jeszcze żurawiki zamontowane na samochodach o udźwigu 1 tony i duży 10-tonowy dźwig. Ta ilość i rodzaj sprzętu nie może wyliminować wysiłku mięśni ludzkich. Za mało jest bowiem żurawi samojedźnych, ładowarek, nie ma wcale żuraw o udźwigu 6 ton. Nie znaleziono dotąd sposobu mechanicznego rozładunku cementu i tarcicy z wagonów kolejowych.

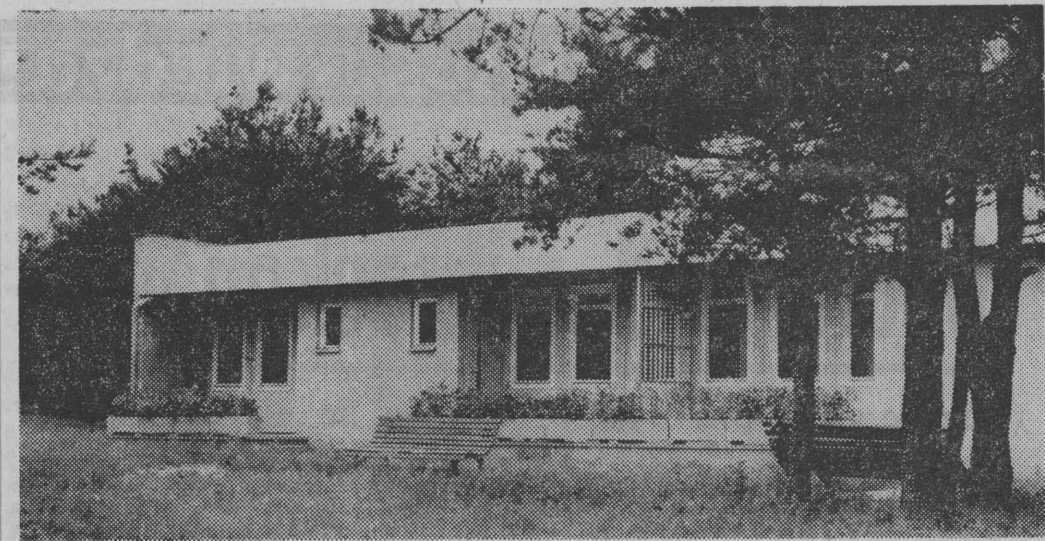
Największą ilość ich szesnast, nowoczesną została w Białymstoku. W sumie, jest tego około 50 proc. Samochody ze znakami „Transbud” pracują na wszystkich ważniejszych budowlach, wystarczająco wymiennie Fabryki Mebli i Politechniki Białostockiej. Transportem prefabrykatów z Fabryki Domów na budowie nowych osiedli w Białymstoku zajmuje się na zasadzie wyłączności — właśnie przedsiębiorstwo „Transbud”.

Trzon zalogi stanowią oczywiście kierowcy. Jest ich szesnast. Poza tym pracuje 250 ładowaczy i spora grupa pracowników w stacjach obsługi i warsztatach naprawczych. Prace wykonują się na dwie zmiany. Natomiast główna dyspozycja funkcjonuje na trzy zmiany. Nie dziwnego, że czasem trzeba podjąć natychmiastowe decyzje o wystawieniu samochodów do przewozu materiałów, które niespodziewanie dostarczą.

Na ogół „Transbud” nie narzeka na zadania przedsiębiorstwa budowlanych wykonania usług transportowych, poza ustalonym harmonogramem. Zdarzają się one rzadko. Znacznie więcej kłopotów przysparza PKP. Kolej za niedługo weźmie się do awizacji o podstawieniu pociągów z materiałami. Wówczas ściega się jak najwięcej ludzi, by rozładować wagony w szybkim czasie. Niejedną niedzieli musiano poświęcić na pracę przy transporcie cementu z pociągów na place budów.

Pracownicy przedsiębiorstwa wyróżniają się wysoką dyscypliną pracy. W 1974 roku białostocki „Transbud” uznano za najlepszy w kraju, w zakresie spedycji. Tylko około 1 proc. ładunków kolejowych nie zabrano z wagonów w wyznaczonym czasie. Nie mniejsze sukcesy odnosi przedsiębiorstwo w innych pracach transportowych, które stanowią istotny wkład w realizację wielu inwestycji.

Potwierdzeniem racjonalności „Transbudu” jest propozycja udziału w budowie pololejowego odcinka ropociągu w Związku Radzieckim.



NA ZDJĘCIACH: pawilon hotelowy oraz wnętrze baru.

FOT: W. GRZEGORCZYK

Sezon w hotelu „Leśnym”

- Budowa motelu i obiektów towarzyszących
- Uciążliwi sąsiedzi
- Brak informacji turystycznej

Hotel Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” w Białymstoku, od niedawna noszący wdzięczną nazwę „Leśny” cieszy się jak dotąd znakomitą opinią klientów. Utwierdza w tym lektura książek i życie w zaciszu. Wielką zaletą hotelu jest jego usytuowanie w zaciśnięciu lasu z dala od gwaru miasta. Idealne miejsce dla zmotywowanych. Jest tu parking strażniczy. Dla amatorów noclegów w namiotach przygotowano teren o powierzchni ok. 4 hektarów, wyposażony w sanitariaty, umywalki z ciepłą wodą oraz tzw. carawaningi, tj. przyłazki do przypięcia dard nieomal europejskich.

Hotel może pomieścić jednocześnie 192 osoby. W jednym z osmiu pawilonów znajduje się bar na 90 miejsc i świetlica. W pawilonach hotelowych pokoje wyłacznie dwuosobowe, funkcjonalne i estetycznie urządzone, jeszcze bliźniacze nowości. Trudno się dziwić, iż w takich warunkach ma się ochotę pomieszczać tu dłużej. Np. w lipcu spędza tu swój urlop rodzina z Granki.

W bieżącym sezonie (od 3 maja) hotel odwiedziło ponad 2 tys. osób. W połowie byli to turyści indywidualni. Prawie wszystkie miejsca zarezerwowano na lipiec, częściowo sierpień i wrzesień. Komplet gości to również wynik wielkiego braku miejsc noclegowych w naszym mieście, ale to już odrębne zagadnienie.

W bieżącym miesiącu rozpoczęta zostanie dalsza praca, tzn. II etap budowy obiektu. Planuje się wzniesienie centralnej kotłowni, motelu na 130 miejsc noclegowych.

Z UKOSA

Cztery miesiące bez obiadu

O tym jak bardzo trudno żyć bez kuchni przekonał się nasz Czytelnik — Tadeusz P. z Białegostoku (Al. i Mał. 44). Podczas remontu usunięto mu z mieszkania trzon kuchenny, który chociaż uciążliwy, był niezawodny. Bo co bywało? W kuchni kuchańki, skoro od czterech miesięcy nie może z niej korzystać. Zawory przepuszczają gaz i trzeba było zamknąć jego dopływ.

Kuchnia kuchańki się w okresie gwarancyjnym po remocie mieszkania. Wykonując ten remont Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 1 na początku kwietnia zawiadomiło Tadeusza P. że służy będzie załatwiona z chwilą otrzymania nowych kuchenek. Czyżby od tego czasu przedsiębiorstwo nie otrzymało ani jednej kuchenki, czy po prostu zapomniano o sprawie Tadeusza P. A więc przypominamy.

(W-2)

polamańców. Jedna pani gipsuje zawiązanie, lecz tłum gęstnieje. Służba zdrowia zapracowana.

No i proszę, po godzinie już po wszystkim. Ręka elegancistki opakowana. Można iść do domu.

IV. W MZOZ-ie było wesoło. W domu — dopiero się zaczęło. Kaniulka przecięła. Cała rodzina na urlop wyjechała, a ja na noc — za przypośrośnięciem — leżąca kąpiel pod spódnią nie zapnę. Dwa dni myślałam nad urlokiem siomianego wdowca, lecz kto by to zechciał takiego zażenować ręką?

Co robie? W pierwszy pociąg się taduję i na uczasy! A to rodzina się ucieszy...

V. To były piękne dni. Go-rado, upał, pełna obsługa. Tydzień minął, jak z bicia strzelił. Koniec zwolnienia. Idę do lekarza. Książeczka zdrowia, klisze ze znaną kością — o wszystkim pamiętam.

Doktor głową pokiwiał, szczerze się zmartwił i powiedział jedno tylko słowo: — Komisja.

Ha, trudno, niech będzie komisja...

To trzeba niestety jechać, tam, gdzie zwolnienie wystawiono. Do Białegostoku. Tylko tam przedłuż. Taki przepis.

Jak to? Pan nie może? Przecież ręka — jak na dłoni — zlamana, nawet krzywa trochę...

— Krzywa, owszem. Bo gips nałożono koślawo. Trzeba było okieńczyć. To na miejscu da się załatwić. Ale komisja... Nie ma mowy! Co ja w spra-

jęto decyduje przeniesienia tego przedsiębiorstwa w inne miejsce, ale sprawa się przeciąga. Podobnie rzecz się ma z sąsiadującymi firmami drobnego inwentarza. Przy większym upale wiatr przypomina o obecności tych, skądinąd sympatycznych zwierząt. Jedną z term już zlikwidowano. Druga istnieje nadal.

Ażby wyczerpać listę minusów dodajmy, iż hotel usytuowany przy ul. Zwycięstwa 77 jest bardzo trudny do odnalezienia. Mają z tym kłopoty nawet rodowici białostoczanie, nie mówiąc już o turystach krajowych czy zagranicznych. Oznakowanie jest tylko jeden wjazd od strony szosy do Warszawy. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych zapomnieli o tym; iż znaki informacji turystycznej powinny się znajdować na wszystkich drogach dojazdowych do Białegostoku. (zj)

Na razie miejsce przysięzłego basenu zajmują stare zniszczone budynki Woiewódzkiego Przedsiębiorstwa Roln. Komunalnych. Nie trzeba dodawać, jak bardzo specje to otoczenie. Wprawdzie już wcześniej pod-

Powiedzieli nam

O egzaminach wstępnych

Egzaminy wstępne na wyższe uczelnie są w pełnym toku. Żyją nimi nie tylko sami zdający, ale także ich rodzice, znajomi, koleżdy. Odwiedziliśmy Dom Studenta Akademii Medycznej w Białymstoku na przysłówie pięć minut przed dwunastą — następnego dnia egzamin z języka obcego. Jak czują się kandydaci na studentów? Czego się obawiają? Oto kilka krótkich wypowiedzi na ten temat.

ZDZIŚLAWA BURZYŃSKA: — Ukończyłam w tym roku II Liceum dla Pracujących w Białymstoku. O studiowaniu medycyny myślałam od kilku lat, najbardziej ciekawi mnie pediatria. Jeżeli chodzi o egzamin wstępny — najbardziej obawiam się o wyniki egzaminu z języka rosyjskiego.

MALGORZATA JANKOWSKA: — Jestem uparta. Zdałam na Wydział Lekarski po raz trzeci. Poprzednio nie powiodło mi się

Wszystkim zdającym życzymy „polamania piór”.

(miec)

Trwa skup jagód i grzybów

Obrodziły w tym roku jagody czarne i kurki. Jagody najobficiej pojawiły się w lasach byłego powiatu łomżyńskiego. Natomiast kurki w rejonie Siemiatycz, Hajnówki, Suchowoli.

Punkty skupu przedsiębiorstwa „Las” pracują już pel-

na parę. Dotychczas wyeksportowano ponad 20 ton grzybów świeżych oraz ok. 100 ton jagód. Odbiorcą jest RFN i inne kraje zachodnie.

Ruszyły też przetwórnice. Marynuje się grzyby. Z jagód sporządza się kompoty, dżemy itp. (zj)

wozdanu napiszę? Kontrola z ministerstwa... Ja mam żonę i dzieci...

VI. Pach, pach, pach — powiódł mnie pociąg 700 (siedemset) kilometrów ze Szczecina do Białegostoku po zwolnieniu. Przyjechałem dzień po terminie.

VII. Obyło się bez formalności. Wiadomo, przepis. Na ręce nawet nikt nie spojrzął (przedtem trzy godziny na korytarzu). Ale, oho! — Dzień po terminie? Wstecznych zwolnień się nie wystawia! Przepsil!

I co powiecie? W Białymstoku wystawiali! Kochani! Swojąj! Nawet z ministerstwem się liczą!

Jak tylko to skończy, lecę z kwiatami. Ptasie mleczko dla pielegniarki...

P.S. Podejrzewam, że zano-si się na dłuższy re-m-a-n-e-n-t.

Fot. R. Sieńko

TABLICA INFORMACYJNA	
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasieńskiego 1, tel. 215-44.	Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasieńskiego 1, tel. 215-44.
Pogotowie MZ — tel. 937.	Pogotowie MZ — tel. 937.
Straż Pożarna — tel. 938.	Straż Pożarna — tel. 938.
Pogotowie Elektryczne — tel. 102.	Pogotowie Elektryczne — tel. 102.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 934.	Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 934.
Informacja Kolejowa — tel. 910.	Informacja Kolejowa — tel. 910.
A P T E K I	
Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 3, tel. 215-44.	Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 3, tel. 215-44.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 215-44.	Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 215-44.
Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 215-44.	Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 215-44.
SZPI-TA-L E	
Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurny oddział: dyżurny wewnętrzny i dyżurny chirurgiczny.	Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurny oddział: dyżurny wewnętrzny i dyżurny chirurgiczny.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 215-44.	Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 215-44.
Woj. Szpital Zakątny, Osiedle Dolińdy, ul. Żurawia, tel. 215-44.	Woj. Szpital Zakątny, Osiedle Dolińdy, ul. Żurawia, tel. 215-44.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-gierki — przerwa urlopową. Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopową.

KINA

„Pokój” — „Dzieje grzechu”, prod. polsk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17, 19 i 20.

„Ton” — „Tajemniczy blondyn w czarnym butie”, prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 15, 17, 19, 20.

„Syrena” — „Bądź w porcie no-cą”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 15, 17, 19 i 20.

„Studio” — „Trzy kroki w szta-lu”, prod. wiosk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17, 19 i 20.

„Związkowiec” — „Mgła nie u-kryje zdradcy”, prod. rum., kol. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie” — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

Łomża „Millenium” — „Człowiek w dziczy”, prod. USA (od lat 15)

Suwałki „Baltyk”

— „Nieuchwytny morderca”, prod. wiosk. (od lat 18); „W drodze na Kaszowie”, prod. radz.

Suwałki „Merkury” — „Koman-dosi”, prod. wiosk. (od lat 15)

Augustów „Johnny poszedł na wojnę”, prod. USA (od lat 18)

Elk „Polonia” — „Joe Kidd”, prod. USA (od lat 15)

Elk „Orzeł” — „Dziwaczna in-na na wszystkie”, prod. ang. (od lat 18)

Gizycko — „Strach”, prod. polsk. (od lat 15)

Kierowictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEJA

Muzea — w Białymstoku, Łom-ży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy ulica Da-browskiego — „Młodzież radziec-ka” — wystawa czynna codzien-nie w godz. 12-20.

PROGRAM I

1322 m, 71,4 MHz

Wiadomości: 0,02, 1,00, 2,00, 3,00, 4,00, 5,00, 6,00, 7,00, 8,00, 9,00, 12,00, 13,00, 16,00, 18,00, 20,00, 22,00, 23,00;

5,00 Alfabety Polskie; 2,00 Złotogórskie; 3,00 Alfabety Polskie; 6,10 Taki i milu-ty; 7,30 Dzień dobry, kierowco;

8,10 Melodie naszych przyjaciół; 9,30 Alfabety Polskie; 10,00 Wzrost i ci-żar; 10,30 Piosenki bez słów; 9,05 Wakacje z przebojem; 9,30 Słynne rosyjskie zespoły ludowe; 10,00 Lato z Radzieckim; 12,00 Opieka na mu-zycznej antenie; 13,00 Śpiewają warszawskie zespoły amatorskie;

13,30 Katalog wydawnictw; 13,35 Chopin; Sonata g-moll op. 65; 14,05 Wiosna i zima; 14,35 Lato z muzyką; 15,10 Mały kon-tert symfoniczny; 15,35 Gra Zespołu Rozrywkowy; 16,00 Rozmowa Katow-ickiej; 16,11 Propozycje do listy przebojów; 16,30 Aktualności kul-turalne; 17,00 Radiodziękuję; 17,30 Sylweta kompozytora W. Żeleń-skiego; 18,00 Transmisja z między-państwowego trójmuzu lekkoatle-tycznego; Polska i Złoty Związek; 18,30 Wzrost i ciżar; 19,00 Wzrost i ciżar; 19,30 Przeboje z in-terestów; 19,50 Naukowe ro-likony; 20,30 Wzrost i ciżar; 20,45 Kła-syka jazzowa; 21,15 Scena i film; 21,40 Piosenki do słuchania we dwoje; 22,15 Muzyka ludowa w Zachodzie; 22,30 Wzrost i ciżar; 23,00 Wzrost i ciżar; 0,11-5,00 Program nocny z Lublina.

PROGRAM II

367 m, 76,91 MHz

Wiadomości: 4,30, 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 11,30, 12,30, 13,30, 14,30, 23,00; 4,35 Dzień dobry, pierwsza zmia-na; 5,00 Poranek muzyczny; 5,45 Melodie na radiu; 6,15 Słonec, pla-sy i komety; 6,30 Wzrost i ciżar; 6,55 Wzrost i ciżar; 7,10 Radiodziękuję; 7,45 Od miniaturowo do uwertury; 8,45 Motywy ludowe w twórczości kom-pozytorów polskiej; 9,00 Chórne sceny z oper; 9,20 Opolskie pro-pozycje muzyczne; 9,40 Tu Radio Moskwa; 10,00 Noc bez śpijki; 10,30 Wzrost i ciżar; 10,45 Wzrost i ciżar; 11,00 Wszystkie sonaty fortepianu; 11,30 Wzrost i ciżar; 11,45 Wzrost i ciżar; 12,05 Śpie-wa zespół „Les Doublés Six de Paris”; 12,35 Twórcy orkiestrowe Grzegorz i Sibiłskij; 12,50 Sztafeta dnia dzisiejszego; 13,35 Tajna hi-storia Mongołów; 14,35 Muzyka polska i białostocka; 15,00 Ra-diodziękuję; 15,30 Wzrost i ciżar; 16,15 Z twórczości Strawi-nskiego; 16,35-18,20 Program W-rog; 18,30 Wzrost i ciżar; 18,45 Alfabety Polskie; Złotogórskie; 19,15 Język angielski; 19,40 Koncert Chóru i Orkiestry; 20,15 Wzrost i ciżar; 20,30 Wzrost i ciżar; 20,45 Wzrost i ciżar; 21,00 Wzrost i ciżar; 21,15 Wzrost i ciżar; 21,30 Wzrost i ciżar; 21,45 Wzrost i ciżar; 21,55 Wzrost i ciżar; 22,00 Wzrost i ciżar; 22,15 Wzrost i ciżar; 22,30 Wzrost i ciżar; 22,45 Wzrost i ciżar; 22,55 Wzrost i ciżar; 23,00 Wzrost i ciżar; 23,15 Wzrost i ciżar; 23,30 Wzrost i ciżar; 23,45 Wzrost i ciżar; 23,55 Wzrost i ciżar; 24,00 Wzrost i ciżar; 24,15 Wzrost i ciżar; 24,30 Wzrost i ciżar; 24,45 Wzrost i ciżar; 24,55 Wzrost i ciżar; 25,00 Wzrost i ciżar; 25,15 Wzrost i ciżar; 25,30 Wzrost i ciżar; 25,45 Wzrost i ciżar; 25,55 Wzrost i ciżar; 26,00 Wzrost i ciżar; 26,15 Wzrost i ciżar; 26,30 Wzrost i ciżar; 26,45 Wzrost i ciżar; 26,55 Wzrost i ciżar; 27,00 Wzrost i ciżar; 27,15 Wzrost i ciżar; 27,30 Wzrost i ciżar; 27,45 Wzrost i ciżar; 27,55 Wzrost i ciżar; 28,00 Wzrost i ciżar; 28,15 Wzrost i ciżar; 28,30 Wzrost i ciżar; 28,45 Wzrost i ciżar; 28,55 Wzrost i ciżar; 29,00 Wzrost i ciżar; 29,15 Wzrost i ciżar; 29,30 Wzrost i ciżar; 29,45 Wzrost i ciżar; 29,55 Wzrost i ciżar; 30,00 Wzrost i ciżar; 30,15 Wzrost i ciżar; 30,30 Wzrost i ciżar; 30,45 Wzrost i ciżar; 30,55 Wzrost i ciżar; 31,00 Wzrost i ciżar; 31,15 Wzrost i ciżar; 31,30 Wzrost i ciżar; 31,45 Wzrost i ciżar; 31,55 Wzrost i ciżar; 32,00 Wzrost i ciżar; 32,15 Wzrost i ciżar; 32,30 Wzrost i ciżar; 32,45 Wzrost i ciżar; 32,55 Wzrost i ciżar; 33,00 Wzrost i ciżar; 33,15 Wzrost i ciżar; 33,30 Wzrost i ciżar; 33,45 Wzrost i ciżar; 33,55 Wzrost i ciżar; 34,00 Wzrost i ciżar; 34,15 Wzrost i ciżar; 34,30 Wzrost i ciżar; 34,45 Wzrost i ciżar; 34,55 Wzrost i ciżar; 35,00 Wzrost i ciżar; 35,15 Wzrost i ciżar; 35,30 Wzrost i ciżar; 35,45 Wzrost i ciżar; 35,55 Wzrost i ciżar; 36,00 Wzrost i ciżar; 36,15 Wzrost i ciżar; 36,30 Wzrost i ciżar; 36,45 Wzrost i ciżar; 36,55 Wzrost i ciżar; 37,00 Wzrost i ciżar; 37,15 Wzrost i ciżar; 37,30 Wzrost i ciżar; 37,45 Wzrost i ciżar; 37,55 Wzrost i ciżar; 38,00 Wzrost i ciżar; 38,15 Wzrost i ciżar; 38,30 Wzrost i ciżar; 38,45 Wzrost i ciżar; 38,55 Wzrost i ciżar; 39,00 Wzrost i ciżar; 39,15 Wzrost i ciżar; 39,30 Wzrost i ciżar; 39,45 Wzrost i ciżar; 39,55 Wzrost i ciżar; 40,00 Wzrost i ciżar; 40,15 Wzrost i ciżar; 40,30 Wzrost i ciżar; 40,45 Wzrost i ciżar; 40,55 Wzrost i ciżar; 41,00 Wzrost i ciżar; 41,15 Wzrost i ciżar; 41,30 Wzrost i ciżar; 41,45 Wzrost i ciżar; 41,55 Wzrost i ciżar; 42,00 Wzrost i ciżar; 42,15 Wzrost i ciżar; 42,30 Wzrost i ciżar; 42,45 Wzrost i ciżar; 42,55 Wzrost i ciżar; 43,00 Wzrost i ciżar; 43,15 Wzrost i ciżar; 43,30 Wzrost i ciżar; 43,45 Wzrost i ciżar; 43,55 Wzrost i ciżar; 44,00 Wzrost i ciżar; 44,15 Wzrost i ciżar; 44,30 Wzrost i ciżar; 44,45 Wzrost i ciżar; 44,55 Wzrost i ciżar; 45,00 Wzrost i ciżar; 45,15 Wzrost i ciżar; 45,30 Wzrost i ciżar; 45,45 Wzrost i ciżar; 45,55 Wzrost i ciżar; 46,00 Wzrost i ciżar; 46,

PRACA

PRZYJMĘ pomoc do dzieci (1 i 2 lat) — warunki dobre. Białystok, Chrobrego 8a, m. 6.
g 2608-1

PRZYJMĘ dochodzącą pomoc do dziecka. Białystok, Pułkownika 1, m. 46 (po godz. 18).
g 2703-1

POTRZEBNA opiekunka do półtorarocznej dziewczynki (listownie). Warszawa, Mokotów, ul. Bałucha 26, m. 903, Wiejska.
k 2600-1

PRACOWNICE do ogrodnictwa potrzebne. Warunki dobre, możliwość ukończenia technikum ogrodniczego. Konstancja Żużewska, Olsztyn, ul. Olsztyn, Biuro Ogłoszeń pod nr 2608.
k 2655-1

POTRZEBNA pomoc młoda do dwuletniego dziecka. Warunki bardzo dobre. Oferty „400714” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 26.
k 2493-1

POTRZEBNA pomoc do małego dziecka na stałe. Warunki komfortowe. Władysław, Warszawa, 22-31a Warszawa, ul. Kazimierzowska 71/75, m. 76.
g 2604-1

LOKALE

SPÓŁDZIELCZE M-2 w Mrągowie zamieszkałe na podobieństwo, Ekiu albo Augustowie. Oferty pisemne: 10-417 Olsztyn, Biuro Ogłoszeń pod nr 2608.
k 2551-1

WŁASNOŚCIOWE M-4, wszystkie wygodne, okolice Zwierzynicy — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2707.
g 2707-00

POKÓJ z kuchnią, łazienką (34 m kwadr.) w nowym budownictwie w Białymstoku, Włodowa, 22-31a Warszawa, ul. Kazimierzowska 71/75, m. 76.
g 2743-1

MARŻENSTWO poszukuje mieszkanca. Oferty: Białystok, telefon 266-75.
g 2756-1

MIESZKANIE w Suwałkach, 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo, i piętro, centrum miasta zamieszkałe na podobieństwo mieszkanie w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2707.
g 2761-1

DWA mieszkania spółdzielcze w Białymstoku zamieszkałe na domku jednorodzinnym z placem i prawnem budowy w Białymstoku lub na przysiółkach miasta. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 2768.
g 2768-1

PRZYJMĘ na mieszkanie pracującą panią. Białystok, ul. Stawowa 12/1.
g 2772-1

ODSTĄPIĘ pokój panom pracującym i studiującym. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2773.
g 2773-1

ZAMIEŃNIĘ mieszkanie (duża kawalerka z wygodami) w Łodzi na pokój z kuchnią w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2776.
g 2776-1

KUPIĘ mieszkanie trzykondygnowe w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 2781.
g 2781-1

PRZYJMĘ na mieszkanie pana (pokój 2-osobowy). Białystok, Asnyka 1/2.
g 2789-1

PRZYJMĘ na mieszkanie pracującą dziewczynkę. Białystok, ul. Nowowarszawska 77.
g 2800-1

SAMOCHODY

„ZUKA” po kapitalnym remoncie, stan bardzo dobry — pilnie sprzedam. Mrągów, Zwycięstwa 5.
k 2503-1

„SKODA 1000 MB” (1968 rok) — sprzedam. Brzeski, Elk, Zamkowa 5/2.
p 679-0

„WARSZAWĘ M-20” w dobrym stanie z nowym silnikiem — sprzedam z powodu wyjazdu za granicę (cena 25.000 zł). Michałowski, Stojcie, 19-313 Borzymy.
g 680-1

PRZYCZEPKE do samochodu „Warszawa” i „Warszawę M-20” do remontu sprzedam, oraz przyjmę pana na pokój. Białystok, ul. Długa 132.
g 2766-1

NIERUCHOMOŚCI

1/3 DOMU murowanego w Suwałkach (w tym wolne mieszkanie) — natychmiast sprzedam. Cena do uzgodnienia. Elżbieta Olszewska, Suwałki, Plac Mickiewicza 5.
p 670-1

POŁ. domu murowanego w Szczuczynie — sprzedam. Władysław, Szczuczyn, ul. Wąsoka 16. Klimaszewska.
p 683-0

DOM drewniany pod rozbiórkę — tanio sprzedam. Augustów, ul. Kopernika 19.
p 688-1

POŁOWE domu, piętro — sprzedam. Augustów, ul. Hoża 10a.
p 684-1

GOSPODARSTWO rolne 7,6 ha, dom, budynek gospodarczy — sprzedam. Stanisław Grzybowski, wieś Siedliszko, gmina Grabowo koło Goldapi.
p 681-1

W dniu 26 czerwca 1975 roku zmarł kol. ERWIN FUCHS zasłużony długoletni pracownik Zakładu Remontowo-Budowlanego przy Wojewódzkim Szpitalu im. J. Śniadeckiego w Białymstoku. Wyrazy szczerzego współczucia

składają: RODZINIE

składają: współpracownicy. K 2539-1

Dnia 27 czerwca 1975 roku zmarła długoletnia emerytowana pracownica Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku HELENA PIOTROWICZ

Wyrazy głębokiego współczucia

składają: RODZINIE

Kierownictwo, Rada Zakładowa i współpracownicy Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. K 2546-1

Wszystkim, którzy przysięgli nam z pomocą i wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

HENRYKA PAWLUCZUKA

a szczególnie dyrekcji BZPW im. Sierżana, współpracownicy, kolegom z OZS oraz dyrekcji, koleżankom i kolegom Oddziału Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego serdeczne podziękowanie składają:

żona, córka, matka i rodzina. g 2796-1

Współpracownikom z CPN, instytucjom straży pożarnych, kolegom, znajomym oraz wszystkim tym, którzy udzielił pomocy w ciężkich chwilach i wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanego nam męża, ojca, teścia i dziadka

WŁADYSŁAW GRZESIA

serdeczne podziękowanie składają pogrążona w smutku rodzina. g 2787-1

NOWY ROZSZERZONY typoszereg tyrystorów BTP

Producent:

Zakłady Elektronowe

„UNITRA-LAMINA”

05-500 Piaseczno

ul. Puławska 34

tel. 56-70-61

Dystrybutor:

BZST

„UNITRA-UNIZET”

00-695 Warszawa

ul. Nowogrodzka 50

tel. 29-04-10

począwszy od 1 czerwca 1975 r. oferują tyrystory następujących typów:

Typ	Prąd znamionowy	Napięcie powtarzalne
BTP 2	2 A	25 ÷ 500 V
BTP 3	3 A	25 ÷ 500 V
BTP 7	7 A	25 ÷ 600 V
BTP 10	10 A	25 ÷ 600 V

Na specjalne życzenie zamawiającego istnieje możliwość nabycia bezpośrednio u producenta tyrystorów na napięcie do 800 V oraz tyrystorów wyselekcjonowanych na niektóre parametry dynamiczne.

Blizszych informacji udziela Zakładowy Ośrodek Informacji Technicznej i Ekonomicznej.

Zainteresowani mogą otrzymać bezpłatnie schematy zastosowań wymienionych tyrystorów.

WSZECHSTRONNE MOŻLIWOŚCI NOWYCH ZASTOSOWAŃ W ELEKTRONICE I ELEKTROTECHNICE.

k 2451-00

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„ODNOWA”

w BIAŁYMSTOKU

OFERUJE usługi w zakresie:

* PRZEWIJANIA SILNIKÓW.

* NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO

dla ludności i jednostek gospodarki społecznej

W NASZCH ZAKŁADACH ELEKTROTECHNICZNYCH

przy ul. Warszawskiej 60

ul. 27 Lipca 21

ul. Wesołej 17.

GWARANTUJEMY SZYBKIE I SOLIDNE USŁUGI

w godzinach od 9 do 17.

UPRZĘJMIĘ prosimy o korzystanie z naszych usług.

k 2452-00

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO CUKROWNIA „ŁAPY” w ŁAPACH

rozpoczęty został rekrutację pracowników sezonowych na kampanię cukrowniczą 1975/76 na następujące stanowiska:

▼ WAGOWY,
▼ KONTYSTA,
▼ PROCENTOWY,
▼ ROBOTNIK NIEWYKWAŁIFIKOWANY,

do pracy bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” i na terenowych punktach odbioru buraków na terenie województwa: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Zgłoszenia imienne z podaniem pełnych danych osobowych prosimy niezwłocznie kierować pod adres:

Cukrownia „ŁAPY” w Łapach, Dział Spraw Pracowniczych (kod pocztowy 18-100).

Przewidywany termin rozpoczęcia kampanii początek września 1975 roku, o terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną powiadomieni oddzielnym pismem. Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cukrowni „ŁAPY” otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i obiady po cenach niższych.

Blizszych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela listownie lub telefonicznie Dział Spraw Pracowniczych, tel. od 271 do 279, wewn. 280 i 155.

K 2293-0

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ODNOWA” w BIAŁYMSTOKU, ul. 27 Lipca 26, tel. 355-30

ZATRUDNI:

— inwalidów posiadających aktualne orzeczenie KIZ do montażu podzespołów telewizyjnych — wymagana sprawność kończyn górnych i wzroku,

— psychologia na 1/2 etatu (orzeczenie KIZ nie wymagane). Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni, ul. 27 Lipca nr 26.

K 2533-0

Wyrazy współczucia

kol. kpt. MARII JURKIEWICZ

z powodu zgonu

MATKI

składają: współpracownicy.

Wyrazy głębokiego współczucia

lek. dent. REGINIE BOKINIEC

z powodu zgonu

BRATA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i POF ZOZ w Białymstoku. K 2544-1

Wyrazy współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu córki

RAISY CHARKIEWICZ

składają: Zarząd i członkowie Komisji Polskiego Towarzystwa Plebanińskiego przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Hajnówce. K 2542-1

UWAGA! ZAKWIŁY LIPY!

Wszystkie Oddziały i Punkty Skupu „HERBARIUM”

SKUPIA

KAŻDĄ ILOŚĆ KWIATU LIPY

PEŁNĄ ATRAKCYJNĄ CENĘ 70 ZŁ ZA 1 KG SUCHEGO SUROWCA.

Skupują i informację udzielają wszystkie Oddziały i Punkty Skupu na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

K 2549-1

UWAGA ROLNICY — HODOWCY OWIEC!

Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Białymstoku informuje, że w niżej podanych terminach zakupowane będą owce maciorli użytkowe z przeznaczeniem do dalszej hodowli oraz owce rzeźne na eksport.

Lp.	Data	Miejsce i godzina zakupu
1.	7.07.75 r.	Suwałki 9.00
2.	8.07.75 r.	Ciechanów 10.00, Mikołajki 10.00
3.	9.07.75 r.	Augustów 10.00, Wydmyny 9.00
4.	10.07.75 r.	Kobylin Borzymy 9.00, Długie 9.00
5.	11.07.75 r.	Szepietowo 10.00, Prostki 9.00
6.	14.07.75 r.	Stary Folwark 9.00
7.	15.07.75 r.	Siemiatycze 10.00, Bakalarzewo 8.00
8.	16.07.75 r.	Suchowola 9.00, Giżycko 10.00
9.	17.07.75 r.	Knyszyn 8.00, Kolaiki 9.00, Budry 10.00
10.	18.07.75 r.	Boćki 10.00, Piątnica 10.00, Biała Piska 10.00
11.	24.07.75 r.	Kobylin Borzymy 10.00, Świętajno 8.00
12.	25.07.75 r.	Hajnówka 10.00, Zambrów 9.00, Kruklanki 10.00
13.	28.07.75 r.	Jaświły 8.00
14.	29.07.75 r.	Tykocin 9.00, Raczek 8.00
15.	30.07.75 r.	Wysokie Mazowieckie 10.00
16.	31.07.75 r.	Czyżew 10.00.

Dostarczone na zakup owce powinny być zdrowe i w dobrej kondycji.

A. WARUNKI ZAKUPU OWIEC UŻYTKOWYCH

Odrost wełny minimum 4 cm, wiek 6 miesięcy do 3 lat. Cena za 1 sztukę zależnie od wieku, wagi i wartości użytkowej w granicach 2.000—3.000 zł.

B. WARUNKI ZAKUPU OWIEC RZEŻNYCH

1. Odrost wełny 5—20 mm. Wiek do 10 miesięcy (zęby mleczne).

Skopki i tryki waga netto 35—45 kg. Kl. E — 47 zł, Kl. A — 45 zł, Kl. B — 41 zł za 1 kg.

2. Owce — skopki i tryki, wiek — zęby mleczne, waga netto 46—60 kg.

Cena za 1 kg żywcza w zależności od stopnia umięśnienia 43 i 41 zł.

3. Maciorli, skopy i tryki dorosłe wybrakowane z dalszej hodowli o wadze powyżej 45 kg netto w zależności od stopnia umięśnienia. Cena 31 zł i 29 zł za 1 kg.

Zakupy owiec odbędą się w punktach skupu żywcza GS „SCH”, natomiast w Szepietowie i Mońkach w bazie POZH.

K 2538-1

FABRYKA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH w WARSZAWIE

ul. Stalingradzka 50

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

przedsiębiorstw społecznych na wykonanie z materiału producenta palet i pojemników o konstrukcji metalowej, metalowo-drewnianej i drewnianej służących do składowania i transportu części zespołów i podzespołów według dokumentacji FSO.

Informacji udziela Dział Zaopatrzenia Produkcji FSO, Warszawa, ul. Stalingradzka 50, Hala 9, pokój 304, telefon 11-10-19.

Dokumentacja do wglądu na miejscu.

Ceny według kalkulacji wykonawcy zatwierdzone przez Dział Cen FSO.

K 2495-1

INSTYTUT ELEKTROTECHNIKI

POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

ogłasza

rekrutację w roku akademickim 1975/76 na uzupełniające studia magisterskie

kierunek „ELEKTROTECHNIKA”

specjalność „PRZETWARZANIE I UŻYTKOWANIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ”.

Początek kursu — 1.X.1975 r. Czas trwania — 2 lata (4 semestry)

system — wieczorowy. Warunki przyjęcia:

— posiadanie dyplomu inżyniera elektryka

— złożenie egzaminu wstępnego

— skierowanie z zakładu pracy.

Osoby ubiegające się o przyjęcie winny złożyć w Instytucie Elektrotechniki Politechniki Białostockiej (ul. Grunwaldzka 11/15, pokój 203) następujące dokumenty do dnia 30.VIII.1975 r.:

— podanie z przebiegiem praktyki zawodowej

— odpis dyplomu.

Kandydaci posiadający dyplom z wyróżnieniem będą przyjmowani bez egzaminu wstępnego.

Materiały dotyczące egzaminów wstępnych otrzymają kandydaci przy składaniu dokumentów.

K 2476-1

TECHNIKUM I ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA BIAŁOSTOCKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA w BIAŁYMSTOKU

ul. Antoni Fabryczny 40

tel. 200-81

PRZYJMUJE JESZCZE

zapisy kandydatów do klas pierwszych na rok szkolny 1975/76 w następujących specjalnościach:

2-LETNICH:

— MURARZ,

— CIEŚLA,

— BETONIARZ-ZEBROJARZ,

— MONTER zewnętrznych sieci komunalnych,

— SZTUKATOR-MALARZ.

3-LETNICH:

— produkcja szkła i wyrobów szklanych.

U W A G A:

Na Wydział sztukator-malarsz przyjmowane są również

dziewczęta.

K 2537-0



OPROCENTOWANY

RACHUNEK WALUTOWY

NAJLEPSZĄ LOKATĄ PIENIĘDZY

ZAGRANICZNYCH.

Jeśli posiadasz dolary, funty, franki

lub inną walutę wymienną

w BANKU PKO SA uzyskasz od 3 do 5 proc. odsetek rocznie!

Wysokość oprocentowania zależy jest od terminu utrzymania wkładu.

RACHUNKI walutowe prowadzone są w walucie wpłaty lub — na życzenie klienta — w innej walucie wymiennej.

WŁAŚCICIELE mają szerokie możliwości dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę — bez odrębnych zezwoleń dewizowych.

BANK PKO zachowuje pełną dyskrecję i zwraca wkład na każde życzenie klienta.

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI

EKSPozytura BANKU PKO SA

Sienkiewicza 16/18

15-092 BIAŁYSTOK

TAM MOŻNA ZASIĘGNAĆ

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI

k 2070-00

SPÓŁDZIELNIA PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

w Łapach,

ul. Wodociągowa 21, tel. 530 lub 747

organizuje

Lekkoatleci ZSRR pokonali Amerykanów

Pojedynek juniorów wygrali reprezentanci USA

KIJÓW (PAP) — Lekkoatleci ZSRR wygrali w Kijowie trzynaście międzypaństwowych spotkań z reprezentacją USA: w meczu kobiet 96:49, a w spotkaniu mężczyzn 128:89. W łącznej punktacji zwyciężyli zawodnicy radzieccy 225:138. W kijowskich zawodach startowały także reprezentantki Bułgarii. Bułgarki przegrały z ZSRR 50:95, a z USA 70:74.

W piątek nie brakowało bardzo dobrych rezultatów. Walery Borzow okazał się bezkonkurencyjny w biegu na 100 m, uzyskawszy świetny czas 10,0. Drugie miejsce zajął również reprezentant ZSRR Aleksander Korneliuk — 10,2. Najlepszy rezultat na świecie w tym roku osiągnął w trójskoku Wiktor Saniewicz — 17,10, wyprzedzając swojego rodaka Anatolija Plakutina — 16,80.

W sobotę interesujący pojedynek stoczyli sprinterzy na 200 m. Pod nieobecność Borzowa triumfowali Amerykanie — Ed Preston — 20,7, przed Larry Brownem — 20,8. Podwójnie zwycięstwo wywalczyli radzieccy płotkarze. W biegu na 110 m ppł. wygrał Wiktor Mianikow przed Władysławem Kulebakinem — obaj po 13,5 i Climen Jacksonem (USA) — 13,7. Również dwa czołowe miejsca zajęli radzieccy młodzieńcy. Najlepszym był Dżumber Pchakadze — 74,76, przed Valentinem Kozłowskim — 75,10. Drugie miejsce w tym biegu zajął amerykański lekkoatleta — 76,10.

Amerykanie uzyskali słaby czas — 31,12 i przegrali z zespołem radzieckim o 3,3 sek. W konkurencjach kobiecych błąd na 100 m zakończył się zwycięstwem Amerykanki Madeline Jackson — 20,03, przed Bułgarką Lilianą Tomową — 20,04. W skoku w dal triumfowała Lida Alfiejewa (ZSRR) — 6,49, przed Sharon Walker — 6,46. Rzut dyskiem wygrała Faina Mielnik (ZSRR) — 55,85.

W reprezentacji USA nie wystąpiło kilku znanych zawodników, startujących w tym czasie w mińskich w innych miejscowościach.

W Lincolnie zakończył się międzypaństwowy pojedynek lekkoatletyczny juniorów USA i ZSRR. Mecz wygrał gospodarz 217:163. W spotkaniu juniorów Amerykanie wygrali 189:105, a mecz juniorek zakończył się zwycięstwem lekkoatletek amerykańskich 86:58. Oto ciekawe wyniki drugiego dnia zawodów: Juniorki: 200 m — 1. Brenda Morehead (USA) — 23,2; 400 m — 1. Paula Gervais (USA) — 1,28; 2. Ludmila Butuzowa (ZSRR) — 1,80. Juniorzy: 200 m — 1. Dwayne Strozler (USA) — 21,0; 400 m — 1. Aleksander Wostrikow (ZSRR) — 5,20; 2. Aleksander Dolgov (ZSRR) — 5,10; w dal — 1. Larry Myricks (USA) — 7,90.

W Atenach (PAP) — Podczas mińskiego lekkoatletycznego w Atenach Amerykanin Dwight Stones skoczył wyżej 2,21. Drugie miejsce z takim samym rezultatem zajął Grek Patronis. Bieg na 400

m wygrał Schleke (RPN) — 49,37. Na 1500 m triumfował Amerykanin Liquori — 2,41,9. W konkurencjach kobiet najlepszy rezultat uzyskała Rumunka Menis, która truciła dyskiem — 45,82.

TELEGRAMY

MARSYLIA (PAP) — Polak Marek Seweryn wywalczył trzy srebrne medale na mistrzostwach świata juniorów w Marsylii w podnoszeniu ciężarów. Seweryn zajął drugie lokaty w wadze, podziurzył i dwuboju za zawodnikiem radzieckim Walerym Danilczenko, uступając rywalowi większą wagę ciała. Obaj zawodnicy uzyskali w dwuboju wagi muszej 205 kg (90 i 115 kg).

MONTREAL (PAP) — W Montrealu rozpoczął się turniej przedolimpijski siatkarzy. W zawodach biorą udział zespoły Polski, USA, CSRS i Kanady. W pierwszym swym spotkaniu mistrzowie świata Polacy pokonali USA 3:0 (16:14, 15:7, 15:7). Natomiast gospodarze turnieju Kanadyjczycy przegrali z zespołem CSRS 1:3 (6:15, 2:15, 10:15).

LUBEKA (PAP) — W rozegranym w Lubecie międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym juniorów RPN — Polska, w konkurencji chłopców zwyciężyła Polska 118:106, a w konkurencji dziewcząt RPN 86:48. W meczu dziewcząt Polki uległy zdecydowanie swym przeciwnicom, uzyskując wyniki słabsze niż się spodziewano. Najlepsze rezultaty w tym spotkaniu uzyskały przedstawicielki gospodarzy: Heidiende Xalter, która przebiegła 100 m ppł. w 13,5 sek. oraz Brigitte Holzapfel, która skoczyła wyżej 1,81 m. W zespole polskich juniorek wyróżnił się Piotr Zgarda, który ustanowił jedyny w tym meczu rekord Polski juniorek, przebiegając 200 m z przeszkodami w 5,402 min. Publiczności zaimponował też Mariusz Klimczyk, przeskakując w skoku o tyczce wysokość 3 m.

LONDYN (PAP) — Amerykański tenisista, 31-letni Arthur Ashe niepodzielnie został zwycięzcą tegorocznego turnieju w Wimbledonie. W finale Ashe pokonał faworyta — ubiegłorocznego triumfatora tej imprezy, swego 22-letniego rodaka Jimmy Connorsa 6:1, 6:1, 6:7.

BONN (PAP) — W Mannheim rozegrano międzypaństwowy mecz pięcioboju między reprezentacją RPN i USA. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 10:10.

SPORT

Zagłębie i ROW na czele stawki w Pucharze Łata

WARSZAWA (PAP) — Dwa zwycięstwa i dwie porażki, to bilans rezultatów jakie uzyskały polskie zespoły w drugiej kolejce rozgrywek Pucharu Łata. Najwyższe zwycięstwo odniosła drużyna Zagłębia Sosnowiec, która pokonała austriacki Sturm Graz 6:0. Niespodzianką była wygrana piłkarzy ROW Rybnik na wyjeździe z trzecią drużyną ligi szwajcarskiej Grasshoppers Zurich 2:0. Nie powiodło się natomiast Śląskowi Wrocław, który w Sztokholmie przegrał ze znanym z międzynarodowej arenie zespołem Atvidaberk 1:3. Zawodnicy swych klubów bytowski Polonia, która straciła na własnym boisku oba punkty w meczu ze Zbrojówką Brno, przegrywając 1:2. Zwycięstwa Zagłębia i ROW-u sprawiły, że oba te zespoły znajdują się na czele stawki rywali w grupach IV i VI.

TABELA GRUPY IV

1. Zagłębie	4:0	7:0
2. Teistar	2:2	3:2
3. Sturm	2:2	2:6
4. Holbaek	0:4	1:5

TABELA GRUPY VI

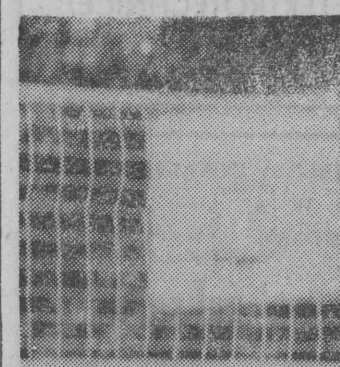
1. ROW	4:0	4:1
2. Oester	2:2	3:2
3. AZ 67	2:2	3:3
4. Grasshoppers	0:4	1:5

Kolarskie wieści

BERLIN (PAP) — Polski kolarz Benedykt Kocot zdobył „wielką nagrodę” krajów socjalistycznych w sprincie. Kocot zgromadził 19 pkt. i wyprzedził Vladimira Vaccara (CSRS) — 18 pkt., Janusza Kotlińskiego — 17 pkt. oraz Czechosłowaka Antonina Tkacza — 16 pkt.

NOWY BOR (PAP) — 26-letni Vlastimil Moravec — zwycięzca Wyścigu Pokoju 1972, został triumfotorem VIII Tour de Bohemia. Kolarze CSRS suwerennie zawiązali czołówką ostatecznej klasyfikacji i w 6-etapowej imprezie zajęli wszystkie miejsca na podium i zdobyli aż 10 cennych punktów w challenge'u AIOCC.

KARPACZ (PAP) — W Karpaczu (woj. jeleniogórskie) zakończył się w niedzielę doroczny trzyetapowy międzynarodowy wyścig kolarski o puchar Karkonoszy, rozegrany na trasie o łącznej długości 380 km. Startowało 130 zawodników. Zwycięzcą wyścigu został Janusz Kowalski (ŁKS Wielkopolska) w łącznym czasie 9:41:50. Miejsca od 2 do 6 w kolejności zajęli: Szozda (ŁKS Zielona Góra) 9:45:21, Zawada (Tramwalarz Łódź) 9:46:11, Szurkowski (Dolmel Wrocław) 9:47:22, Brzeźny (Dolmel Dolmel) 9:47:23 i Mytnik (Flota Gdynia) — 9:49:48.



NA ZDJĘCIU: fragment meczu siatkarzy Zagłębia Sosnowiec i Mazowsza. Reprezentantki Mazowsza skutecznie blokują piłkę po ataku zawodniczki soświeckiej.



NA ZDJĘCIU: drużyna siatkarzy Białegostoku, która awansowała do finału IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Siatkarki Białegostoku wywalczyły awans do finału spartakiady

Emocje spartakiadowe coraz bliżej. Zanim jednak ta olbrzymia młodzieżowa impreza zawiądnęła Białymostkami, przeżywały mocno każdy występ naszych zespołów w turniejach kwalifikacyjnych do jej finałów. Po awansie piłkarzy, szczytników i szczytników, kolejną drużyną na którą stawiano, były siatkarzki trenowane przez mgr Józefa Fiedorowicza i Józefa Kazimierczyka. Dziewczyna nie zawiodła, choć przegrywała do ich udziału w spartakiadzie przebiegały nie zawsze zgodnie z założeniami trenerów.

Wiosną przedzielił najważniejszą rolę rozgrywkę o II ligę, potem remontowany sale II LO i trzeba było trenować na przypadkowych obiektach. Nie dopisali też przeciwnicy w turniejach kontrolnych. Za mało spotkań z silnymi sparingpartnerami miało dość istotne znaczenie podczas zakochanego wczoraj turnieju.

Przeciwniczkami białostoczank w półfinałowym turnieju IV OSM na pięknie udekorowanym boisku SP nr 9 były: ekipy Warszawy, Mazowsza i Olsztyna. Uroczystego otwarcia zawodów dokonał w ub. piątek wiceprezes WPS — mgr Franciszek Iliczek.

Nasza grupa była w zasadzie wyrównana, jedynie Mazowsze uważano za słabszego przeciwnika. I oto pierwszego dnia sensacja. Siabosz — Mazowsze wygrywa po zaciętej i stojącej na podium podziemie polskiej w faworytów turnieju — Warszawa 3:0 (9:15, 15:10, 10:15, 16:14, 15:13). Białostoczki zgodziły się przegrywać, a Białostoczki — przegrywać. W meczu Olsztyn 3:0 (15:9, 15:7, 15:9). Przeciwniczką naszej drużyny tego dnia nie były w najwyższej dyspozycji.

W sobotę oglądaliśmy metamorfozę zespołów. Olsztyn gładko wygrywa z Mazowszem 3:0 (15:10, 15:7, 15:12), a Białostoczki „oddają” prawie bez walki mecz Warszawie. Nasze dziewczęta przegrały 1:3 (13:15, 15:8, 7:15, 7:15), pokazując na co je stać tylko w II, wygranej partii.

W wyniku dwudniowych zmagań jeszcze nie było wiadomo kto awansuje, a kto zajmie dalsze miejsca. Jedno było pewne, awans wywalczyła zwyciężczyni: Warszawa z Olsztynem i Białostoczki z Mazowszem.

Olsztynianki po wygraniu

uwierzyły chyba w swój sukces. Zawodniczki stolicy, prezentujące się w turnieju najlepiej pod względem warunków fizycznych i wyszkolenia technicznego w dalszych partiach przyspieszyły grę, popłynęły bokiem, na skutki nie czekały długo. Kolejne trzy sety 15:9, 15:7 i 15:3 dla Warszawy i awans „w kieszeń”.

My szczytnicy siatki natomiast

denerwować o nasz zespół zwiastują, że wszystkim już zaczynał dobiegać wzrastający z minuty na minutę upał. Upokoił nas dopiero wygrany 15:7 pierwszy set. Dużo lepsza niż dotąd gra w polu, poprawa przyjęcia zagrywki i udane ataki reprezentantek kraju juniorów Kaczyńskiej i Polczyk, przebiegają na naszą korzyść szale zwycięstwa w II i III partii. Wygrany jest 15:2 i 16:14. Dużo nerwow kosztował nas trzeci set, kiedy to Białostoczki prowadzą 8:3 i 14:7 dopuścił do stanu 14:14. Końcówka należała jednak do nas. Zwycięstwo 3:0 w meczu i asystujący awans. W zespole Białegostoku w całym turnieju na szczególnie wyróżnienie zasłużyła Ewa Kaczyńska, natomiast okresami ponij szczyt możliwości zagrywa Felszyński i D. Stomilski. Uważamy, że do dnia finałów odnajdą one dobrą formę.

Ziściły się marzenia trenera Fiedorowicza. Wiosną podczas jednego z turniejów w rozmowie z nim stwierdził, że „założył sobie na biegnący rok następujący plan: wprowadzenie drużyny do finału mistrzostw Polski juniorów, do II ligi i do finału IV OSM. Uważamy wtedy, że to bardzo trudny plan. Okazało się jednak, że solna praca i kilkuletnie doświadczenie zbierane przez dziewczęta i ich trenera pięknie zaowocowały. Na sukces złożyło się wiele czynników. Oto kilka z nich: — zaangażowani i nie skłoni — ze sobą szkoleniowcy, odpowiedzialni klimat, a zwłaszcza w III LO, właściwy klub i wreszcie grono oddanych, wleczących się do zwycięstwa dziewcząt. Wiosną siatkarzka u dziewcząt można podsumować krótko — jest ułamek i powinna być wzmocniona dla innych dyscyplin, np. siatkówkami chłopców, czy koszykówkami.

Ostateczna tabela białostockiego półfinału:

1. Białystok	2:1	7:3
2. Warszawa	2:1	8:5
3. Olsztyn	1:2	4:6
4. Mazowsze	1:2	3:8

Awansowały: Białystok i Warszawa.

A. ŁOZOWSKI

Siatkarze odpadli

Lublin (inf. wł.) — Rozegrany w Lublinie kwalifikacyjny turniej młodych siatkarzy o awans do finału IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży stał pod znakiem świetnej postawy reprezentantów Łodzi, którzy bezapelacyjnie wygrali wszystkie mecze, nie tracąc przy tym ani jednego seta. Drugie premiowane awansem do finału miejsce zajęli siatkarze Lublina.

Zespół Białegostoku grał ambitnie, ale nie był w stanie zagrozić bardzo dobrze

wyszkolonym łodzianom, przegrywając z nimi 0:3. Nasi zawodnicy ulegli także Lublinowi 1:3, natomiast pokonali Olsztyn 3:1.

Ostateczna kolejność w lubelskim półfinale: 1. Łódź — 3 zwycięstwa, 0 porażek, 2. Lublin — 2 zw., 1 por., 3. Białystok — 1 zw., 2 por., 4. Olsztyn — 0 zw., 3 por.

Zdaniem sprawozdawcy lubelskiego „Sztandaru Ludu” siatkarze Łodzi będą głównym faworytem finałowego turnieju IV OSM. (ko)

Finałsi IV OSM w piłce ręcznej

Do finałowego turnieju IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w piłce ręcznej w kategorii dziewcząt awansowały zespoły: Białystok, Kraków, Szczecin, Wrocław (drugie) i wystąpią w I grupie oraz Katowice, Warszawa, Łódź i Zielona Góra (grać będą w grupie II). Natomiast wśród chłopców finalistami zostały zespoły: Białystok, Olsztyn, Mazowsze, Zielona Góra (wystąpią w grupie I) oraz Kraków, Poznań, Gdańsk, i Rzeszów (grupa II).

Przypominamy, że białostockie zespoły trenują o-

becnę na sotorowym boisku zwierzynieckiego stadionu. (ko)

Kazimierz DYGA nie żyje

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 56 lat inż. KAZIMIERZ DYGA, który swoje życie ściśle związał z białostockim ruchem sportowym. Niebawem po zwycięstwie kraju spod okupacji hitlerowskiej, grał w piłkę nożną (bramkarz Motoru), koszykówkę, siatkówkę i szczytności. Wieloletnie bronił barwy reprezentacji okręgu, przy czym swoją karierę sportową związał z budowlanymi i Jagielionami. Zmarły był projektantem hali Jagielonii przy ul. Juro-wieckiej, która przez wiele lat służyła i po dziś dzień służy zawodnikom do rozgrywania różnych zawodów i treningów. Wadowne tego obiektu nadzorował bezinteresownie. Następnie jako działacz przez długie lata pełnił funkcję prezesa Białostockiego Okręgowego Związku Koszykówki, a ostatnio był członkiem Zarządu Sekcji Koszykówki Wojewódzkiej Federacji Sportu. Za swoją ofiarną działalność społeczną na polu kultury i sportu honorowany został licznymi odznaczeniami sportowymi.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

W dniu 4.VII.75 r. zmarł inż. KAZIMIERZ DYGA

Wyprawienie drogi nam zwłok odbędzie się dnia 7.VII.1975 r. o godz. 17 z domu żałoby w Białymstoku przy ul. Ogrodowej 15 na Cmentarz Farny — o czym zawiadamiają pogrzebiarze w smutku:

żona, synowie i rodzina.

g 2912-1

Sport samochodowy coraz popularniejszy

Automobilklub Podlaski organizuje coraz więcej imprez o bardzo zróżnicowanym stopniu. Począwszy od nauki jazdy na silniku, wierzchni i nauki posługiwania kontrolowanego aż do rajdów dla kierowców nie posiadających licencji sportowej, duże trudności z których — dla zawodników. Oprócz oczywistych korzyści, wynikających z podniesienia umiejętności prowadzenia pojazdu, imprezy te stwarzają możliwość sportowego wyciszenia się szerokim rzeszom. Aktualnie Automobilklub Podlaski skupia 700 członków.

Poza działalnością sportową Automobilklub Podlaski organizuje kółka użytkowników danego typu wozu, które pozwalają na wzajemną wymianę części zamiennych do wozów rzadko u nas spotykanych. AP organizuje także dla swoich członków krajowe imprezy turystyczne w najciekawszych regionach Polski oraz krótkie wycieczki pozwalające spędzić dni wolne od pracy poza domem.

Ostatnio z Litwy powróciła ekipa z zawodników Automobilklubu Podlaskiego, która startowała w tradycyjnym rajdzie „Kowno — 75” na stację 400-100 Sport. Na rajdu stanęło pięć naszych załóg. Do mety dojechały trzy. Dwie z powodu awarii musiały się wycofać. Białostoczanie startowali w dwóch klasach. W klasie VI zwyciężyła załoga naszego Automobilklubu A. Hapon i J. Wołczak, jadąca na Fiatie 128 Sport. Na drugiej pozycji znalazła się również załoga z AP, A. Jarmoc i Cz. Gąsowski, startująca na Wartburgu 353. Trzecią załogą w składzie T. Ignatowski i Z. Archimowicz na Fiatie 124 Sport upięściło waleś na drugim miejscu w swojej klasie.

W klasyfikacji generalnej drugie miejsce zajęła załoga A. Hapon i J. Wołczak, a na trzecim miejscu nasza druga załoga A.

Tenis stołowy

Lista klasyfikacyjna młodzieży

Oto końcowa klasyfikacja młodzieży po turniejach klasyfikacyjnych sezonu 1974/75 w naszym rejonie.

Juniorzy: 1. J. Kozłowski (Wiśniczka B-stok) — 145 pkt. przed Wołanowskim (ŁKS Łódź) — 109 pkt. i Popławskim (SZS AZS B-stok) — 108 pkt.

Młodzieży: 1. J. Kozłowski (Wiśniczka B-stok) — 150 pkt. przed M. Kozłowskim (ŁKS Łódź) — 135 pkt. i Kochanowskim (Skra Czarna B.) — 96 pkt.

Chłopcy, okazja do pogrania!

Ognisko Starsielec powiadania chętnych chłopców roczników 1958—60, nie zrzeszonych w klubach, że 9 bm. organizuje dla nich turniej piłki nożnej. Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie Ogniska, ul. Elewatorska 6, tel. 292-41, wewn. 17 w godz. 9—14.

TOTO-LOTEK

I losowanie: 1, 2, 6, 7, 13, 17 (26)
II losowanie: 4, 9, 16, 29, 35, 45 (13)
Koncowa banderola: 670337

4:0 dla Jagiellonii

Mecz zmarnowanych okazji

Jagiellonia — Gwardia Olsztyn 4:0 (0:0). Bramki uzyskali: Szejewski w 47 min., Mudrewicz w 63 min., Zukowski w 84 min. i Konf w 90 min. Sędzią ob. Karoluk z Łodzi, widzów ok. 5 tysięcy. Żółtą kartkę otrzymał Zalewski z Gwardii. Jagiellonia wystąpiła w składzie: Korotkiewicz, Stankiewicz, Łapicz, Drumski, Szejewski, Konf, Siejewicz (od 46 min. Mudrewicz), Zukowski, Sielwinski, Karalus, Kolendo (od 63 min. Pietrzyk).

Piłkarze Jagiellonii przystąpili do spotkania z Gwardią z zamiarem odniesienia wysokiego zwycięstwa. Już od pierwszych minut rozpoczęły

się falowe ataki na bramkę Gwardii. Niestety, nasi piłkarze przeprowadzali je zbyt nerwowo, grali zbyt koronkowo, a na dodatek brakło skutecznego wykonania. Inna sprawa, że bramkarzowi olsztyńskiemu kilkakrotnie w sukces przyszło szczęście. Białostoczanie mogli już w pierwszej połowie wysoko prowadzić. Doskonałą okazję zmarnował Siejewicz z pięciu metrów nie trafiając do pustej bramki. Podobnych sytuacji było jeszcze więcej.

Jagiellonia też może mówić o szczęście, gdyż w pierwszej połowie mogła także stracić bramki. Goście atakowali sporadycznie, ale za to groźnie. Szczególnie niebezpieczne akcje inicjował napastnik w olsztyńskim zespole Lewiński. Wtórnie białostoczanie „wyrwali z dalekiej podróży” kiedy groźne strzały o centymetry minęły słupki bramki Korotkiewicza.

Po zmianie pół białostoczanie kontynuowali nieustanny atak. Prowadzenie uzyskał w dosyć nieoczekiwany sposób Szejewski, który zainicjował samotny rajd przez połowę boiska i zastąpił dotychczasowych niefortunnych strzelców z napadu. Drugą bramkę uzyskał również po samotnym rajdzie Mudrewicz. Piłkarze wprowadzono dopiero w drugiej połowie wniosli do gry dużą bojowość i ciąg na bramkę.

W miarę upływu czasu piłkarze Gwardii opadli z sił, inicjatywa przeszła całkowicie

na stronę piłkarzy Jagiellonii. Rezultatem były dalsze bramki strzelone w końcówce spotkania. Mogło być ich o wiele więcej, jednak piłkarze Jagiellonii wykazali wczoraj zastraszającą indolencję strzelawo. Szczytem zaś było nietrafienie do bramki z odległości 2 metrów przez Pietrzyka.

Jagiellonia odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo, które jednak ułatwiała słaba postawa piłkarzy Olsztyna. Nie wypada krytykować zwycięzców, tym niemniej białostoczanie nie potrafili wykorzystać słabości przeciwnika. Szokowała gra w środku boiska, a przede wszystkim zawiedli na pastwisku.

Wisia (Terezw) — Wisła (Plock) 3:1 (1:0). Bramki dla Wisły Terezw zdobyli: w 34 min. Jakubiak i w 78 min. Szlicht; dla Wisły Plock w 47 min. Sobot.

TABELA GRUPY II		
1. Wisła Terezw	7:1	4:1
2. Jagiellonia	5:3	8:4
3. Wisła Plock	3:5	2:3
4. Gwardia	1:7	3:9

WYNIKI W POZOSTALYCH GRUPACH

Odra Wrocław — Polonia Poznań 4:0 (2:0).	
Polonia Bydgoszcz — Włocławek Kalisz 3:0 (0:0).	
Korona Klecie — Resovia 2:0 (1:0).	
Lublinianka — Cracovia 2:2 (0:1).	
Dab Dębno — Zastal Zielona Góra 4:1 (2:1).	
Zagłębie Lubin — Unia Racibórz 2:1 (2:1).	
Start Łódź — AZS Warszawa 3:1 (1:1).	
Gopłania Inowrocław — Czarni Stupsk 1:0 (0:0).	
GKS Jastrzębie — Unia Tarnob 2:0 (1:0).	
Małapanew Olszinek — CKS Cielad 6:2 (1:2).	

Szabliści liczą na punktowane miejsce drużyny

Porywam na krótko trenera w wiadomym celu. — Jesteście na grupowaniu w Suwałkach... — Tak. Od 25 czerwca do 17 lipca. Mieszkamy w hotelu przy ul. Kościuszki, a ćwiczymy w hali POSTW. Codziennie — 4—5 godzin. Warunki treningowe są znakomite. Podobnej sali, jak

takiadowym turnieju indywidualnym wystąpią: Andrzej Fróchniak, Jacek Cieśliewicz i Krzysztof Górnia, a w tym samym czasie Maciej Gątkiewicz i Waldemar Drausiel. Sparringpartnerami kadrowiczów na obozie ich nieco starsi, utytułowani koledzy — Andrzej

Kocot i Krzysztof Olszowski. Dużą uwagę zwracamy podczas zajęć także na odpowiednie przygotowanie psychologiczne zawodników, gdyż odporność nerwową na szermierze kolosalne znaczenie. W ogóle to nasze grupowanie stanowi intensyfikację szkolenia klubowego w Jagielonii.

Jak przedstawiają się szanse pańskich podopiecznych?

W szermierze, podobnie jak w innych dyscyplinach,

szansa większego i mniejszego urodzaju. Przyznam otwarcie, że obecni kadrowicze, aczkolwiek sporo umięli i są bardzo inteligentni, a na spartakiadzie na pewno dadzą z siebie wszystko na co ich stać, to jednak w turnieju indywidualnym nie mają tylu szans co przed laty mieli Peregowski, bądź Kocot. Dlatego naszą główną dewizą na IV OSM będzie walka o punktowane miejsce drużyny.

Które okręgi będą najsilniejsze na szermierze płaszy IV OSM?

Z pewnością Katowice i Warszawa. Mają z czego wybierać. Np. w okręgu katowickim jest kilkanaście klubów szermierczych.

Suwalska publiczność po raz pierwszy zetknęła się z poważnymi zawodnikami szermierczy. Może kilka wskazówek — jak należy szablistów, florecistów i szpadzistów dopingować...

Oklaski, brawa — tak, ale po zadanym trafieniu. Natomiast w okresie koncentracji zawodnika na sali powinna panować cisza.

Dziękujemy, życzymy utrafienia ze szczytnymi formami na boje IV OSM.

P. KOWALSKI

Viedza niezbędna na co dzień

W hańsowskich zakładach pracy zakończono szkolenie ekonomiczne, organizacyjne oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Oddzielnie prowadzono zajęcia na temat form i metod pracy rad związkowych i robotniczych, ich wpływu na tworzenie i podział zakładowych funduszy socjalnych, mieszkaniowych i nagród oraz form przygotowywania i przeprowadzania narad wytwórczych — jako podwalnego ognia działania samorządu robotniczego. W programie znalazły się też problemy wychowawcze: kształtowania socjalistycznych postaw ludzkich w procesie produkcji.

Zajęcia szkoleniowe odbyły się ponad 500 godzin, w których wzięło udział 100 pracowników. Zajęcia prowadził radca związkowy i rad robotniczy. Szczególnie w Zakładach Sułkowskich Destylacji Wódki, Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego, Zakładzie Inwalidów „Pomoc” i Oddziale WSS „Sport” w Hajnowce.

Wykłady prowadzili aktywni związkowi i rad robotniczych przy współudziale Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich. Wydatną pomocą w organizacji szkolenia udzielił też komitet zakładowy PZPR, udzielając wielu innych wskazówek metodycznych radom szkolenia ekonomicznego, działającego przy radach związkowych i robotniczych.

la sesji MRN w Suwałkach

O porządek i bezpieczeństwo

Na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Suwałkach omawiano sprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego i porządku publicznego. W wystąpieniach podkreślano, że działalność profilaktyczną — wychowawczą oraz stosowanie kar spowodowało zmniejszenie wykroczeń.

Najbardziej niebezpiecznym społecznie charakter miały wypadki, w których sprawcy działali najczęściej w zorganizowanych grupach. Oto przykłady: w ubiegłym roku w miejscnym parku w Suwałkach dokonano napadu na pijanego Stanisława S., któremu zabrano zegarek. Winni napadu ukarani zostali pięcioletnim pozbawieniem wolności i pięcioma tysiącami złotych grzywny.

Projektory przyszłych architektów

Okresowy Zespół Obiektów Turystycznych w Augustowie urządził w Suwałkach ekspozycję projektów zagospodarowania turystycznego Augustowszczyzny i Suwałszczyzny. Projekty te opracowane zostały przez studentów drugiego roku Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.



NA ZDJĘCIU: w punkcie skupu w Suchołowie grzyby odbiera Maria Kuczyńska (pierwsza z lewej). Fot.: Z. Lenkiewicz

Grzybobrania czas nastał...

...a punkty skupu wypełniają się codziennie kosami kurek, których jest aktualnie w lasach najwięcej. Maria Kuczyńska, prowadząca skup w Suchołowie już czwarty rok z rzędu, przyjęła dotąd 600 kg. w dniu 1 bm. po raz pierwszy przygotowała parę 170 łubianek tych smakowitych grzybów na eksport. Nadwyżki zasala. Zimą wartości żółtych grzybów wzrosło, bo teraz to niektórzy wolą borowiki, choć dobrze przyrządzone kurki niewiele im w smaku ustępują.

Krytyka pomogła

W numerze 133 „Gazety” podaliśmy przykłady błędów występujących w tablicy informacyjnej przyjazdów autobusów, znajdujących się w poczekalni PKS w Grajewie. Błędy dezorientujące podróżnych zostały usunięte. (mar)

Z UKOSA

Mieszkaniec wsi Szacil, Feliks J. otrzymał pod koniec 1970 r. z ówczesnego Prezydium PRN w Białymstoku nakaz zapłaty 352 zł, jako zobowiązania z r. 1971. Po wniesieniu przez petenta sprzeciwu okazało się, że wymiar należności był błędnie ustalony i zmniejszona należność o 132 zł. Ostateczną kwotę, wynoszącą 220 zł, wpłacił w Prezydium GRN w Dobryniowie 16 marca 1971 r., na konto nr 3002. Jakież było zdziwienie Feliksa J. gdy w marcu br. o-



GIZYCKO — ul. Warszawską. Fot. Z. Lenkiewicz

Najlepsi inseminatorzy

Niedawno w woj. białostockim, suwalskim i łomżyńskim podsumowano socjalistyczne współzawodnictwo pracy między zakładami unasienniania zwierząt oraz konkurs na najlepszego inseminatora za rok 1974. Wśród zakładów pierwsze miejsce zajął Zakład Unasienniania Zwierząt w Bielsku Podlaskim, drugie — z PZU w Olecku, a trzecie z Wojewódzkiego Państwowego Zakładu Unasienniania Zwierząt w Białymstoku.

W konkursie na najlepszego inseminatora pierwszą lokatę uzyskał Anastazy Suwalski ze wsi Ryniec, drugie — Zbigniew Makowski z Siedlisk, a trzecie — Tadeusz Sobolewski z Biebrzy — wszyscy trzej z województwa suwalskiego. (jas)

Wodniacy z Bielska

35 drużyna wodna ZHP przy LO w Bielsku Podlaskim powstała w styczniu br. Pomimo tak krótkiego okresu działalności może się ona pochwalić sporymi osiągnięciami. Posiada 12 jednostek pływających, a uprawnienia sternika zdobyło 5 osób. Obecnie harcerze z Bielska Podlaskiego przebywają na miesięcznym obozie w Olecku. W trakcie obozu odbyła się uroczystość wodowania jednostek pływających oraz związany z tym ceremoniał wodniackiego chrztu. (jj)

Investycje w Krynicy

W Krynicy realizuje się obecnie kilka inwestycji, mających duże znaczenie dla gminy. Dobiega końca rozbudowa Zbiorczej Szkoły Gminnej (nowy rok szkolny powitała dzieci w zmodernizowanej i lepiej urządzonej szkole), rozpoczęły się prace przy budowie ośrodka zdrowia, zaawansowane są roboty przy wzniesieniu restauracji. (zm)

Na budowę świetlicy

Do zebranych przez mieszkańców wsi Stawiszcz (gmina Czeremcha) 33 tys. zł na budowę świetlicy wpłynęła dodatkowa kwota pieniędzy. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych za korzystanie z miejscowej kruszywa przekazał na ten cel 28 tys. zł. 30 tys. zł mieszkańcy otrzymali w nagrodę za zajęcie 1 miejsca w konkursie „Wieś białostocka — kulturalna i gospodarna”.

trzymał, wystawiony przez Urząd Gminny w Dobryniowie, tytuł wykonawczy na egzekucję owych 132 zł skierowany do Wydziału Finansowego. W pouczeniu, uśrodku podstawu wniesienia sprzeciwu, wymienia się ja-

Nie wie lewica...

ko pierwszą „dokonanie wpłaty. Zaniepokojony Feliks J. wnosił sprzeciw do Urzędu Gminnego w Dobryniowie okazując jedno-

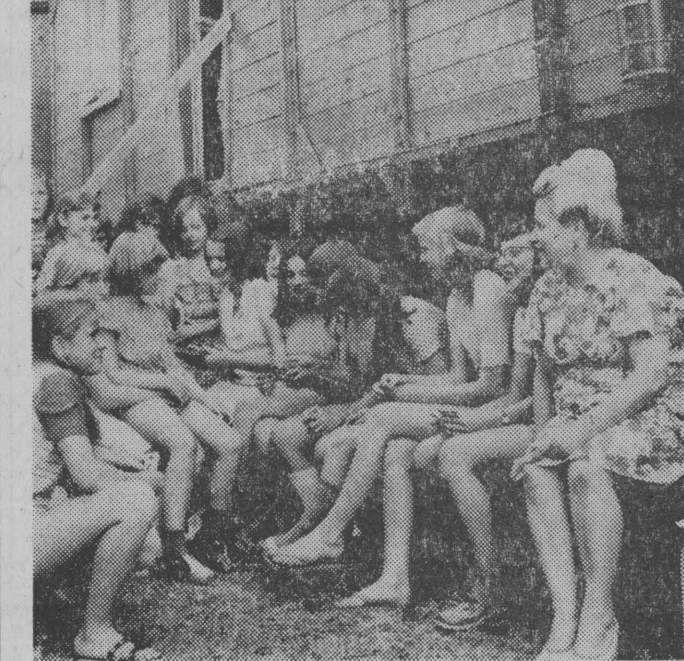
Kolonie w... wagonie

O „fajdzie” przebywania w tej placówce kolonijnej decydują nie tylko uroki przyrody — choć jest tu bardzo ładnie — lecz... wysłuchano wagonów kolejowych. 128 kolejarских dzieci z kilku województw spędza wakacje w **Zubkach Białostockich**, mając za lokum wycofane z ruchu wagony Tu znajdują się sypialnie, stołówka i świetlica.

Kolonieści mają wiele atrakcji — prowadzone są rozgrywki piłki nożnej i tenisa stołowego, można pościgać się na rowerach, organizowane są wycieczki, wieczornice i ogniska. Nad realizacją programu czuwa kwalifikowana kadra.



Dużo czasu poświęca się na rozgrywki sportowe. Wśród dziecięcych bardzo popularna jest siatkówka.



Grupa kolonistów podczas poobiedniego wypoczynku — pogawędka z wychowawczynią M. Sinderą.

Opóźnienia w dostawach

Mieszkańcy Wysokiego Mazowieckiego skarżą się, iż sklepy podległe miejscowemu Oddziałowi WSS „Społem” są zbyt późno zaopatrywane w pieczywo i wyroby mączne. Opóźnienia te powodują, że ludzie muszą wystawać w długich kolejkach, przez co tracą czas i spóźniają się do pracy. Również jakość pieczywa jest nie najlepsza. Spotyka się w sprzedaży pieczywo z wadami technologicznymi i nie wypieczone.

Sport dla wszystkich

W rekreacyjno-wypoczynkowym ośrodku Rybaki nad Narwią odbyło się uroczyste zakończenie i-grzysk młodzieży pracującej. Ta masowa impreza sportowa była już po raz szósty.

W kategorii mężczyzn i-grzyska obejmowały dwa-następie dyscyplin sportowych, zaś kobiety walczyły w ośmiu dyscyplinach. Największą popularnością cieszył się turniej piłki nożnej, w której startowało sześć reprezentacji z poszczególnych zakładów. Każdy z tych meczów, rozgrywanych na leśnej polanie, na skraju Puszczy Białowieskiej przyciągał setki kibiców, dzielnie sekundujących swym drużynom. W tej konkurencji najlepiej grała reprezentacja Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego.

Wśród pań, sumując wszystkie konkurencje, zwyciężyła reprezentacja Zespołu Opieki Zdrowotnej, zaś wśród mężczyzn triumfowały Haj-

WOPR czuwa

Aby zapobiec tragicznym wypadkom, drużyny Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego czuwać będą w bieżącym sezonie nad bezpieczeństwem akwenów jezior: Wigry, Huta, Dąbrówka, Krzywe, Szelmę i Okmin. Ratownicy mają do dyspozycji łódzie motorowe oraz rutki, kapoki, koła ratunkowe. Ratownicy zatrudnieni na kąpieliskach prowadzić będą naukę pływania. (b-icz)

W upały Napoje na stanowiskach roboczych

Dyrekcje i rady zakładów największych hajnowskich zakładów przemysłowych zadbały o tych, którzy mimo upałów i wysokich temperatur nie zwalniali ani na moment wysokiego tempa pracy. W Zakładzie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa najgoręcej jest w kuchni i przy obsłudze pieców hartowniczych. Przygotowano tam saturatory z wodą sodową. Saturatory z wodą są zresztą i w Zakładach Sułkowskich Destylacji Wódki i Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego. Na stanowiska pracy dostarczane są codziennie duże ilości gazowanej wody butelkowej. W ramach zawartej umowy wcześniej umowy kooperacyjnej wytwórnia wody gazowanej miejscowej GS produkuje i dowozi codziennie własnym transportem około 5 tys. sztuk butelkowanej wody stołowej. (pe)

Nowa jadłodajnia

Po oddaniu do użytku baru szybkiej obsługi, Oddział WSS w Augustowie przekazał całkowicie zmodernizowaną jadłodajnię przy placu J. Krasińskiego. Jest ona, obok baru szybkiej obsługi, drugim lokalem, w którym można zjeść szybko i smacznie. Posiada 60 miejsc konsumpcyjnych.

Warto dodać, że w Augustowie istnieje pilna potrzeba budowy co najmniej jeszcze wu barów szybkiej obsługi — na Borkach i w dzielnicy Śródmieście. (W-W)

OHP pracuje na drogach

Od dwóch lat młodzież z OHP angażuje się do prac drogowych w Zarządzie Drog Lokalnych w Bielsku Podlaskim. Młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki dzielnie pracuje na drodze Wyszk — Pułsek. Wyrownano już około 0,5 km poboczy i rowów przydrożnych. (pz)

Więcej jeleni i sarn

W Puszczy Knyszyńskiej, na terenie Nadleśnictwa Supraśl, powiększyło się pogłowie jeleni i sarn. Sprzyjała temu łagodna zima. Pracownicy leśnej często obserwują te zwierzęta w leśnictwach Kopna Góra, Klin, Borki i Surazkowie. (gaj)

Sport dla wszystkich

W rekreacyjno-wypoczynkowym ośrodku Rybaki nad Narwią odbyło się uroczyste zakończenie i-grzysk młodzieży pracującej. Ta masowa impreza sportowa była już po raz szósty.

Tragiczna śmierć kłusowników

Jak informuje KW MO w Suwałkach 30 czerwca br. podczas kłusownictwa ryb przy użyciu przewodu elektrycznego utonął w Kanale Augustowskim Wiesław O. z Piskiej. Po podłączeniu kabla do gniazda znajdującego się w zabudowaniach, wypłynął on łodzią na wodę. W wyniku zamoczenia przewodu nastąpiło porażenie prądem i utonięcie.

Podobny wypadek zdarzył się w tym samym dniu na jeziorze Juzki, w którym potonął kłusownik ryb utonął 27-letni rolnik Jerzy J. z Jezek. (CH)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — przerwa urlopową.
Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopową.
KINA
„Północ” — „Dzieje grzechu”, prod. polsk., kol. (od lat 18, godz. 13, 17, 21 i 23).
„Ton” — „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie”, prod. franc., kol. (od lat 15, godz. 15.30, 17.45, 20).
„Syrena” — „Bądź w porcie nocą”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15, godz. 15.30, 17.45 i 20).
„Studio” — „Trzy kroki w szaleństwo”, prod. włosk., kol. (od lat 18, godz. 15.30, 17.45 i 20).
„Związkowiec” — „Mgła nie ukryje zdradcy”, prod. rum., kol. (od lat 15, godz. 17 i 20).
„Spotkanie” — nieczynne.
KINA W WOJEWÓDZTWACH
Łomża „Millenium” — „Człowiek w dzicy”, prod. USA (od lat 15)

radio i tv

PROGRAM I
1322 m. 71.24 MHz
Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.
5.00 Alfabet Polski: Zielonogórskie; 5.25 Melodie na dzień dobry; 5.50 Alfabet Polski: 6.10 Takt i minuty; 7.35 Dzień dobry, kierowcy; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Chwila prawdy” — fragment; 8.35 Piosenki bez słów; 9.05 Wakacje z przebojami; 9.30 Słyszane sylwestra kompozytora: W. Zelen; 10.00 Lato z Radiem; 12.25 Opole na muzycznej antenie; 13.00 Śpiewając warszawskie zespoły amatorskie; 13.30 Katalog wydawnictw; 13.35 Chopin: Sonata g-moll op. 65; 14.05 Wiersze i śpiewy; 14.35 Lato z muzyką; 15.10 Mały koncert symfoniczny; 15.15 Gra Zespół Rokrywkowy Rozgłośni Katowickiej; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 17.00 Radiokurier; 17.30 Sylwestra kompozytora: W. Zelen; 18.00 Taniec z miedzy-państwowego trójmiesięcznego festiwalu: Polska — USA — Czechy; 18.15 Gwiazdy światowych estrad; 19.30 Przeboje z Interstudia; 20.05 Naukowe — rolnikom; 20.20 Interwisy; 20.45 Kłopoty i żarty; 21.15 Scena i film; 21.40 Piosenki do słuchania we dwoje; 22.15 Muzyka ludowa wschodu; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.30 Muzyka na estradach świata; 0.11—5.00 Program nocny z Lublina.

PROGRAM II
367 m. 70.01 MHz
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.
5.00 Poranek muzyczny; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Słoneczko, piosenki i kochanie; 6.40 W audycji: 7.45 Od miniaturowej do uwerturny; 8.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.00 Chorał i recytacja; 9.30 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Noc będzie spokojna — gwiazdy; 10.30 Znak Chłopa; 11.00 Wzajemne sonaty fortepianowe Skarbińska; 11.45 Muzyka ludowa; 12.05 „Dobrych Słuchaj”; 12.35 Utwory orkiestrowe Griega i Sibeliusa; 13.00 Sztuka dnia dzisiejszego; 13.35 Tajna historia Mongolów; 14.35 Muzyka polskiego świątecznego; 15.00 Radiofonia; 16.00 Mongolia — kraj i ludzie; 16.15 Z twórczości Strawińskiego; 16.35—18.00 W programie: 18.00 Terminarz muzyczny; 18.40 Alfabet Polski: Zielonogórskie; 19.15 Język angielski; 19.40 Koncert Chóru Orkiestry Radio Lipskiego; 21.35 „Skrzyżka pocztowa” — słuch; 22.35 Dzieła T. Bairda; 23.40 Nowe nagrania zespołu „Jazz Carriers”.

PROGRAM III
72.50 MHz
Wiadomości: 0.00, 0.00, 0.00, 0.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.
5.30 Muzyka zagraniczna; 6.30 Nasze zwykłe sprawy; 7.00 Muzyka zagraniczna; 8.00 Kiermasz piosenki; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „W poszukiwaniu stacjonarnego czasu” — odc. pow.; 9.10 „Wyznawanie najczystsze” w piosenkach; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.00 Wzajemne siadanki; 10.30 „Przekięte miasto” — odc. pow.; 11.00 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Rozmowa z gośćmi; 13.40 Czytamy pamiętniki: CH, Chaplin; 14.00 Lato w filmarmii; 14.35 Kajakowa wioślarka — gwiazda; 14.45 Piosenki spółki Wesołowskiej; 15.10 W kregu jazzu; 15.45 Standardy na big-band; 16.15 Pod dachami Paryża; 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” — odc. pow.; 17.15 Kiermasz piosenki; 18.00 Muzykowanie; 18.30 Piosenki i dźwięki; 19.00 „Noce i dnie” — odc. pow. w wyd. dźwięku; 19.35 Muzyka pocztowa UKF; 20.15 „Tajemnicze sylaby” — śpiewa L. Hayes; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia A. Lomax; 22.00 „Platan”; 22.30 Gwiazda siedmiu wieczorów: B. Bacharach; 22.35 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Lato w kabarecie.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.55 Białostocka oczyszczalnia — rep. H. Kaszkowiaka; 7.00 Dzień dobry, godzina siódma; 16.58 Siem dem dni w sporcie — mag. L. Tarsiewicz; 17.15 Taneczne rytmy; 17.30 Magazyn informacyjny; 17.40 Odpoczywamy przy muzyce.
TELEWIZJA PROGRAM I
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 Obiektowy — Program województwa

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Krasińskiego 1, tel. biura 999-999, informacja pogotowia 22-222.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 1-15 tel. 353-28, w godz. 15-7 tel. 353-28.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja Kolejowa — tel. 910.
APTEKI
Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 213-04.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 33-65.
Apteka nr 5, ul. Nowotki 6, tel. 375-01.
SZPITALA
Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, tel. 315-15.
Woj. Szpital Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurny oddział: dziennej wewnętrznej i dziennej chirurgii.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 213-86.
Woj. Szpital Zakątny, Osiedle Dąbki, ul. Żurawia.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurny oddział: chirurgii, laryngologii, okulistyki, reumatologii, położnictwa.
Szpital Neurologiczny w Choroszynie, tel. 270-51.
Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 72, tel. 351-15 — dyżurny oddział wewnętrzny.
Woj. Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżurny oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakątny, Osiedle Dąbki, ul. Żurawia — dyżurny oddział zakątny dziennej.
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.
Apteka nr 58, ul. 22 Lipca 21, tel. 39-24.
SZPITALA
Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.
Apteka nr 91, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.
SZPITALA
Woj. Szpital, ul. Kościuszkii 101, tel. 22-41.